

**Rada Miasta w Myszkowie
Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta,
Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji,
Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej,
Posiedzenie komisji połączone**

Protokół nr 1/20

I posiedzenie odbyło się w dniu 30 stycznia 2020r.
Obrady rozpoczęto 30 stycznia 2020 o godz. 08:00, a zakończono o godz. 11:36 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta w liczbie 16 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Członkowie Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji w liczbie 10 osób – wg załączonej listy obecności.
3. Członkowie Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej w liczbie 9 osób – wg załączonej listy obecności.
4. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
5. Pani Agnieszka Irzwikowska – kierownik Wydziału Rozwoju Miasta.
6. Pani Agnieszka Ludwig – dyrektor MOPS.
7. Pan Paweł Czupryn – „Eco Precyzja” Zakład Analiz Środowiskowych z Ustronia.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołów z posiedzeń: Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta z dnia 14.11.2019r. i 12.12.2019r., Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 10.12.2019r. oraz Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 10.12.2019r.
3. Przedstawienie zarysu dokumentu pn. „Strategia elektromobilności dla Miasta Myszkowa na lata 2019 – 2035” oraz dyskusja.
4. Dyskusja na temat budżetu partycypacyjnego.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Elżbieta Doroszuk
6. Andrzej Giewon
7. Beata Jakubiec-Bartnik
8. Sławomir Jałowicz
9. Zofia Jastrzębska
10. Norbert Jęczalik
11. Dominik Lech
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder

14. Halina Skorek - Kawka
15. Iwona Skotniczna
16. Tomasz Szlenk
17. Jacek Trynda
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. Tomasz Załęcki
21. Ewa Ziajska – Łazaj

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził p. Robert Czerwik. Powitał zebranych na posiedzeniu. Prowadzący obrady komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

Głosowano w sprawie:

ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołów z posiedzeń: Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta z dnia 14.11.2019r. i 12.12.2019r., Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 10.12.2019r. oraz Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 10.12.2019r.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta z dnia 14.11.19r.? Z uwagi na brak uwag prowadzący obrady komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

1) Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta z dnia 14.11.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Beata Jakubiec-Bartnik

NIEOBECNI (2)

Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder

Prowadzący obrady komisji p. Czerwik zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta z dnia 12.12.19r.?

Radna p. Zofia Jastrzębska wniosła poprawkę do ww. protokołu. W związku z tym, że ten protokół rozpoczyna się pytaniami zadanymi przez radnego p. Adama Zaczkowskiego, a wypowiedź pana radnego została poprzedzona wypowiedzią p. Burmistrza radna poprosiła o uzupełnienie protokołu o wypowiedź p. Burmistrza, o to co działo się przedtem. W związku z tym radna zaproponowała uzupełnienie i przeniesienie głosowania nad tym protokołem na następną komisję.

Prowadzący obrady komisji p. Czerwik zaproponował głosowanie wniosku formalnego p. Zofii Jastrzebskiej.

Komisja wnioskuję o uzupełnienie protokołu z Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta z dnia 12.12.19r.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek nr 1 radnej p. Jastrzębskiej o uzupełnienie protokołu z K.Finansów z dnia 12.12.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Dominik Lech, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (2)

Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder

Prowadzący obrady komisji p. Czerwik zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 10.12.19r.? Z uwagi na brak uwag prowadzący obrady komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

3) Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 10.12.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (10)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 10.12.19r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

4)Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 10.12.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (9)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Jerzy Woszczyk

Do punktu 3.

Przedstawienie zarysu dokumentu pn. „Strategia elektromobilności dla Miasta Myszkowa na lata 2019 – 2035” oraz dyskusja.

W dyskusji wzięli udział:

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik poprosił gościa komisji p. Pawła Czupryna o przedstawienie dokumentu „Strategia elektromobilności dla Miasta Myszkowa na lata 2019 – 2035”.

Pan Paweł Czupryn powiedział, że reprezentuje firmę Eco Precyzja, która opracowała projekt Strategii rozwoju elektromobilności dla Miasta Myszkowa na lata 2019 – 2035. Elektromobilność to pojęcie dosyć nowe w naszym kraju. Powstają pierwsze strategie elektromobilności, przyjętych uchwałą zostało kilka sztuk w skali kraju. Chcielibyśmy, aby dzisiejsza dyskusja posłużyła temu, żebyśmy mogli przedstawić podstawowe założenia Strategii, której projekt opracowaliśmy oraz żeby Państwo mogli zgłosić nam swoje sugestie, uwagi, bądź pomysły, które w finalnym kształcie Strategii, które mogłyby zostać ujęte. Jeżeli chodzi o same cele Strategii Elektromobilności jest to rozwój transportu publicznego w oparciu o nowe technologie elektromobilne, wdrożenie działań umożliwiających ograniczenie emisji zanieczyszczeń do powietrza, rozwój infrastruktury rowerowej i elektrorowerowej, wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnej wspomagających interaktywność i wydajność infrastruktury lokalnej i jej komponentów składowych w systemie tzw. smart city. Jeżeli chodzi o dokument Strategii jest on opracowywany zgodnie z wytycznymi NFOŚiGW, który dotuje opracowanie tego typu Strategii na terenie naszego kraju. Zgodnie z ramowymi założeniami dokument powinien

zawierać: charakterystykę miasta, stan jakości powietrza, system komunikacyjny, istniejący system energetyczny, a także przewidywać planowe działania z zakresu wdrażania szeroko pojętej elektromobilności. Pan Paweł Czupryn przedstawił prezentację, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik zapytał radnych, czy są pytania do Pana?

Pan Paweł Czupryn dodał, że sam pomysł tworzenia strategii elektromobilności powstał dlatego, ponieważ Narodowy Fundusz wraz z Ministerstwem Energii stworzył komórkę nazywaną Funduszem transportu niskoemisyjnego. Powstały dwa rozporządzenia, które będą określały warunki przyznawania dotacji oraz ich rozliczania w latach następnych. W pierwszej kolejności w priorytetowym trybie rozpatrywane będą wnioski, czy samorządów, czy przedsiębiorców, którzy chcą zainwestować, czy wymienić tabor istniejący na elektryczny, czy tworzyć punkty, czy infrastrukturę do rozwoju ładowania pojazdów elektrycznych. Ta strategia będzie takim kryterium dostępowym do tego, aby można było się starać o środki zewnętrzne. Oczywiście taki finalny kształt z biegiem lat będzie się zmieniał w zależności od potrzeb, zainteresowania mieszkańców, ponieważ też kwestie kosztów, sposobu przekazywania tych środków, bo będą też dotacje dla osób fizycznych na zakup pojazdów elektrycznych. Będą warunkować to, w jakim stopniu ta elektromobilność na naszym terenie się przyjmie. Działania, które są wpisane do tej strategii będą miały szansę na uzyskanie dotacji z Funduszu Transportu Niskoemisyjnego i będzie można tą elektromobilność na terenie miasta wdrażać.

Radny p. Adam Zaczekowski powiedział, że tutaj zostały przedstawione dosyć ogólne założenia tej strategii, jej przygotowania. Radny zapytał o harmonogram prac i kiedy poznamy jakieś konkrety, jakie te rozwiązania zostaną zaproponowane. Radny powiedział, że interesują go szczegóły rozwiązań poszczególnych elementów, czyli na czym miałyby polegać system inteligentnych parkingów, w jaki sposób moglibyśmy wpływać na zmianę chociażby komunikacji publicznej, u nas będzie prosto, bo wystarczy taki wymóg w przetargu zapisać, że chcemy, żeby to były autobusy elektryczne. Ale co z tymi prywatnymi przewoźnikami itd., kiedy będą jakieś szczegółowe informacje i czy będziemy pracować nad gotowym już dokumentem, czy będą jakieś etapy wdrażania przedstawiania pomysłów, rozwiązań Radzie Miasta?

Pan Paweł Czupryn odpowiedział, że jeżeli chodzi o samą strategię taki dokument został już opracowany, można się z nim zapoznać, są tam rozpisane wszystkie działania, które jako firma doradcza zaproponowaliśmy w porozumieniu z Urzędem do realizacji. Myślę, że możemy sobie wyznaczyć jakiś czas od dzisiejszego spotkania, który pozwoli się wczytać w tą strategię, zwrócić uwagę na kwestie interesujące Państwa oraz zgłosić uwagi, sugestie do których się odniesiemy i wtedy myślę, że mile widziane by było kolejne spotkanie, gdzie podsumujemy wszystkie kwestie omawiając finalną strukturę dokumentu, niestety tutaj bardzo długo trwało rozpatrzenie wniosku o dofinansowanie przez NFOŚiGW samej kwestii dotacji tej strategii elektromobilności, tego czasu nie jest dużo, ale wyrobimy się i podejmując współpracę wyjaśnimy sobie kwestie najbardziej istotne skupiając się na tych możliwościach najbliższych, które zapewnią możliwość uzyskania dotacji. Jeżeli chodzi o przewoźników prywatnych działania, które będą w strategii opisane będą zachęcać przewoźników prywatnych do wymiany taboru, jednak będzie się to wszystko wiązać z kosztami i dobrą wolą przedsiębiorców, nie możemy nic narzucić, możemy jedynie zachęcać i umożliwiać poprzez stworzenie odpowiedniej infrastruktury zapewnienie takiego transportu oraz wymiany tych często przestarzałych autokarów, busów na pojazdy nisko lub zero emisyjne.

Zaproponował, żeby ustalić jakąś datę, wyznaczilibyśmy próg zapoznania się przez Państwa oraz zgłoszenie ewentualnych uwag do strategii, później procedowalibyśmy dokument dalej. Nie jest to na pewno dokument, który będzie już teraz uchwalany w takim kształcie, dlatego jest też to spotkanie, żeby Państwo mieli możliwość zapoznania się i udziału w tworzeniu tego dokumentu.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy wyszły jakieś rozporządzenia do Funduszu Transportu Niskoemisyjnego? Radny chciałby dowiedzieć się więcej na temat priorytetów, jakie ma ten Fundusz. Wiadomo, że wspomóżenie budowy sieci ładowania. To jest tylko i wyłącznie dla samorządów, czy to jest też dla firm prywatnych, dla stacji benzynowych, które jak już są na rynku, czy też z tego mogą skorzystać mieszkańcy. Wiadomo, że jak ktoś ma garaż, siłę, może zakupić sobie adapter, stację szybkiego ładowania, może doładować w domu. Koszt takiego czegoś jest od 5.000,00 zł do 15.000,00 zł. Czy będą możliwości na współfinansowanie też prywatnych mieszkańców?

Pan Paweł Czupryn odpowiedział, że będą jak najbardziej. W pierwszej kolejności zgodnie z założeniami tego Funduszu dotowane będą jednostki samorządów terytorialnych oraz podmioty prawne, czyli wszyscy przedsiębiorcy. Stacje benzynowe będą mogły jak najbardziej skorzystać z takiego rozwiązania. Jeżeli chodzi o osoby fizyczne, prywatne będą miały możliwość, ale będzie się to odbywało w latach następnych. Obecnie można uzyskać dofinansowanie na zakup pojazdu elektrycznego, jednak jest to niefortunnie jeszcze skonstruowane, ponieważ najpierw ten pojazd należy zakupić, potem można złożyć wniosek i czy otrzyma się dofinansowanie nie jest przesądzone. Trzeba podjąć takie ryzyko, że ktoś zakupi taki pojazd, a potem nie otrzyma dofinansowania z jakiegoś tytułu. Tutaj ta kwestia będzie rozwojowa i z biegiem czasu te osoby fizyczne zostaną wdrożone do tego całego systemu związanego z rozwojem elektromobilności. Zgodnie z założeniami Funduszu, z rozmowami, które udało nam się tam przeprowadzić oraz rozporządzeniami, które gdzieś się już pojawiają wskazuje się na to, że najpierw będzie nacisk na tworzenie infrastruktury ładowania przy Urzędach, na parkingach, tworzenie inteligentnych parkingów, które będą wskazywały nam ilość wolnych miejsc, czy jakiś samochód nie jest w jakimś miejscu zbyt długo. Jeżeli to już będzie funkcjonować, będą wprowadzone rozwiązania, mechanizmy finansowe, które będą umożliwiać zakup już tych pojazdów, żeby mogli z nich korzystać. Sam zakup pojazdu przy braku stacji ładowania wydaje się nie do końca dobrym pomysłem, dlatego w takim kierunku te założenia odgórne będą zmierzać.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił uwagę, że Pan wspominał o programie dofinansowania. Na dzień dzisiejszy ten program nie działa? Jeszcze nikt nie dostał dofinansowania? W związku z tym, że są tam powikłania prawne, jeżeli chodzi o zapłatę podatku od otrzymanej kwoty, dalej to jest procedowane. Czy to prawda, że są takie głosy o tym, że to nie będzie dofinansowanie 30% tylko nie więcej niż 20.000,00 zł do samochodu. W związku z tym, że ładowarki były kiedyś darmowe teraz wszystkie stacje, kilka dni temu np. Lotos wprowadził nowy cennik. Co w związku z tym, jeśli okaże się, a już się okazuje, że tankowanie samochodu prądem okaże się dwa, trzy lub cztery razy droższe od benzyny? Może się okazać, że przejechanie 100 km może kosztować nawet 100,00 zł. Możemy zbudować sieć ładowarek, potem wystawimy rachunek, że za każde 100 km będzie 100,00 zł i nikt nie będzie tankował tego samochodu. Radny poprosił o wyjaśnienie, co w związku z tym.

Pan Paweł Czupryn powiedział, że to co radny mówił jest prawdą i wydaje mu się, że rozwiązania, które są wdrażane nie do końca na tym szczeblu krajowym zostały przemyślane bądź dopracowane tak jak było z programem „Czyste powietrze”, który dopiero teraz po

dwóch latach od wdrożenia zaczyna w jakiś sposób funkcjonować. Na początku też były problemy, wstrzymane dotacje, kwestia podatku od otrzymanej dotacji, kwoty tych dotacji. Mam nadzieję, że pójdzie to wszystko w tym kierunku, żeby jednak było to opłacalne dla mieszkańców. Wiadomo, że każdy kieruje się ekonomią, na to sobie może pozwolić nieliczna grupa mieszkańców, żeby kupić bardzo drogi samochód, otrzymać niskie dofinansowanie i płacić cztery razy więcej za 100 km niż osoba, która użytkuje tradycyjny pojazd na paliwo spalinowe. Jakie będą rozwiązania, nie ma de facto pomysłu, a rosnące ceny prądu, które też staną się faktem mogą wpływać negatywnie kwestie rozwoju transportu indywidualnego dotyczącego pojazdów elektrycznych. Rząd wprowadził równoległe działanie związane z rozwojem Kolei. Na ile jednak w transporcie dalekobieżnym, czy skupionym obszarze zagęszczenia ludności ma to rację bytu to wiemy, że w przypadku innych obszarów ta Kolej też nie będzie tak wydajna. Musimy czekać, jedynie co możemy zrobić to przygotować strategię, która pozwoli gminie pozyskiwać środki, a to w jakim stopniu i w jakim kierunku będzie rozwijać się ta elektromobilność zgodnie z wytycznymi do 2035r. będziemy widzieć w latach następnych. Kwestią, która jest istotna jest to, że ta strategia będzie kryterium dostępowym jak było w przypadku planów gospodarki niskoemisyjnej, aby dostać dofinansowanie regionalnych programów operacyjnych należało taki program posiadać, było to tzw. kryterium dostępowe. W tym przypadku będzie to kryterium dostępowe do otrzymania dotacji, także taka strategia powinna jak najbardziej zostać opracowana, żeby nie okazało się w jakimś najbliższym czasie, że pojawiają się nowe opcje, możliwości dofinansowania pewnych działań, a Państwo nie mają takiej możliwości z tytułu braku strategii opisującej takie działania.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że miała przyjemność ogólnego zapoznania się ze Strategią rozwoju elektromobilności dla Miasta Myszkowa. Bardzo dobrze przygotowana jest informacja, zawarta jest esencja informacji o strategii elektromobilności.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik zapytał o termin, do którego radni mogliby zgłaszać uwagi do tego dokumentu.

Pan Agnieszka Irzwikowska powiedziała, że wymogiem formalnym wynikającym z umowy o dofinansowanie z NFOŚiGW jest przyjęcie przez Radę Miasta strategii do końca marca br. Tak jak powiedział p. Czupryn trochę płacimy za to, że NFOŚiGW bardzo długo oceniał złożone wnioski i przeprowadzał procedurę zawarcia umowy o dofinansowanie. Musimy mieć to na uwadze, żeby nie stracić tego dofinansowania musimy w miesiącu marcu strategię przyjąć. Jeżeli Państwo będą potrzebowali więcej czasu niż do komisji, które będą zwoływane przez marcową sesję to można założyć od razu dodatkową sesję w marcu, na której ta strategia byłaby przyjęta.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik powiedział, że byłoby wskazane, żeby wносить ewentualne uwagi do strategii do czasu komisji lutowych.

Pan Paweł Czupryn poprosił, żeby to było z wyprzedzeniem, żeby móc ewentualne uwagi wdrożyć. Zdajemy sobie sprawę, dokument jest dość obszerny, porusza wiele różnych zagadnień, czasem potrzebne jest pozyskanie danych kontaktowych, żebyśmy mieli czas wystąpić do odpowiednich podmiotów i takie dane uzyskać lub wykazać, że pozyskanie tych danych nie było możliwe, ale to też wiąże się z jakąś korespondencją, wymianą informacji. Prawda jest taka, że im prędzej tym lepiej, graniczny termin to 21 dni, 14 dni, trzeci tydzień lutego.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik powiedział, że jeżeli tylko będą takie uwagi zostaną przekazane przez panią kierownik. Podziękował Panu z firmy Eco Precyzja za przybliżenie Strategii Elektromobilności dla Miasta Myszkowa na lata 2019 – 2035.

Do punktu 4.

Dyskusja na temat budżetu partycypacyjnego.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Adam Zaczekowski zapytał jak p. Burmistrz odnosi się do budżetu partycypacyjnego, czy będą proponowane jakieś zmiany, czy ta formuła, która była przetestowana w ostatnim budżecie się sprawdziła wg p. Burmistrza i co dalej. Jakie są plany miasta w tym zakresie?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że zarówno metoda poprzednia formuła, która przeliczała to w jednakowy sposób na dzielnice jak i formuła teraz przyjęta, która promuje chyba większą inicjatywę, jest możliwość jakby skupienia wokół jednego projektu większej grupy zainteresowanych stron. Ma swoje zalety i zarówno poprzednia metoda jak i ta obecna jest sprawiedliwa z punktu widzenia przyjętych kryteriów, ale o kryteriach to Państwo jako Rada decyduje. Sprawdza nam się jedna rzecz, żeby nie robić misz maszów z łączeniem projektów, dlatego że wtedy jakiegokolwiek perturbacje jednego odbywają się kosztem drugiego. Wystarczy jedna zasada, że uzależnienie realizacji jednego zadania jest uzależnione od możliwości sprawności realizacji pierwszego, które zwyciężyło, w więc trzeba zwycięzców doceniać. Jeżeli Państwo uznacie, że formuła, która jest do tej pory, należy ją przez rok, czy przez dwa przetestować i wsłuchać się w głosy mieszkańców. Przy tej formule obecnej spotykamy się z głosami mieszkańców, że jeżeli ktoś chciał zadysponować kwotą mniejszą w dzielnicy peryferyjnej to nie ma teraz szans. W uchwale jestem organem wykonawczym. Jak Państwo przyjmiecie reguły, które będą zgodne z regułami prawa i respektowane to jak najbardziej tak. W przyjętych przez Państwa regułach biorąc udział w dyskusji będę jedynie patrzył na to, żeby to się dało zrobić, żeby to wzajemnie sobie nie przeczyło, a łączenie wniosków różnych przeczy sobie i przeszkadza w realizacji, jak i również państwo uznacie np. zadania, które będą preferować niską gospodarność wydawanych środków, bo z jednej strony jeśli chodzi o budżet obywatelski nie wolno zaprzeczyć i odebrać inicjatywę mieszkańcom. Póki co ta inicjatywa mieszkańców rozwinęła się może w dwóch, czy trzech obszarach miasta w sposób taki, że nie dotyka to radnych. Mieszkańcy też przychodzą i zgłaszają, dlatego budżet obywatelski zgłaszają tylko radni. Jesteście tak samo mieszkańcami i macie prawo. Będąc radnymi macie większe poczucie odpowiedzialności za finanse i nawet wniosek w jakiś sposób omawiany z Wami jako reprezentantami mieszkańców danej dzielnicy ma szansę, że będzie w jakiś sposób oszlifowany z punktu widzenia odpowiedzialności za wydawane pieniądze. Mówiąc wprost, możemy zrobić budżet taki, że każdy będzie sobie chciał zrobić świetlicę osiedlową i wydamy pieniądze na wydatki bieżące, które nie będą pchać rozwojowo miasta tylko będą zaspakając okresowo krótki poryw konsumpcyjny określonej grupy mieszkańców. Wtedy byłoby źle, gdybyśmy w takim kierunku wydawali środki finansowe. Pan Burmistrz poinformował radnych o trybie nadzorczym nad naszą uchwałą, co prawda nie będzie rodzić skutków, bo rozstrzygnęliśmy, natomiast ten tryb nadzorczy wskazuje przyjęcie innych wskaźników jeśli chodzi o liczbę zbieranych podpisów. Doszło do takiej sytuacji, że przepisy, które są podjęte dotyczą dużych miast i miast na prawach powiatu, nie dotyczą nas, ale jak już ktoś przyjmuje budżet partycypacyjny to zdaniem Pana Wojewody i nadzoru nad uchwałą powinien się tymi przepisami posługiwać wprost. Nie można powiedzieć, że jak już mamy budżet obywatelski, że tych przepisów nie można stosować. Popełniliśmy w budżecie błąd, bo zbieraliśmy podpisów więcej niż wynika z ustawy. Indywidualnie jako człowiek nie zgadzam

się z tym, bo uważam, że im więcej zaprzęgamy ludzi do zbierania podpisów inicjujących dany wniosek tym lepiej, bo wciągamy ludzi w inicjatywę. Organ oceniający patrzył na to, czy nie wprowadzamy bariery dostępu na starcie w możliwości złożenia wniosku. Argumenty są w jedną jak i drugą stronę. Będę się przysłuchiwał Państwa decyzji, na pewno jakieś modyfikacje dotyczące samych liczb, liczby zbieranych podpisów, takich formuł jak najbardziej tak. Na pewno trzeba będzie zmienić kwestie obsługi firmy, jeśli chodzi o numer PESEL w związku z RODO tu jakieś zmiany zajdą. Co do zasady, o ile w jednych kręgach zwłaszcza u mieszkańców mniejszych dzielnic na obrzeżach miasta jest niezadowolenie, bo woleli formułę, jednakowa kwota na dzielnicę, co z kolei może też tak być, że będą załatwiane kwestie rozwojowe, kluczowe do których będzie udawało się zebrać większą grupę mieszkańców. To Państwo w głosach dwadzieścia jeden zdecydowanie, czy utrzymujemy kierunek, żeby zebrać jeszcze jakieś doświadczenia, czy zmieniamy formułę. Najważniejsze Państwu wskazałem, że detale zgodne z przepisami na pewno będą zmienione, ale co do samej formuły zbierania głosów, formuły zgłaszania i tu rewolucji nie będzie, to będzie identyczne bez względu jakie kryterium rozdziału środków Państwo przyjmiecie. Natomiast ta formuła w tej chwili w moim odczuciu ma jedną zaletę, że wciągamy w inicjatywę mieszkańców niekoniecznie z dzielnicy, w której mieszkają dla całego miasta. To ma niewątpliwie taką zaletę i tutaj te dwa projekty, które w głosowaniu rywalizowały ze sobą, mówię o budynku dla potrzeb tych, którzy korzystają ze Stadionu Miejskiego, jak i również z wieży widokowej. Tutaj było wyraźnie widać zdrową rywalizację między tymi dwoma projektami, one były duże, chciały skosmumować całą kwotę i tutaj rywalizacja była, tutaj głosy mieszkańców z innych dzielnic, niekoniecznie gdzie jest lokalizacja wnioskowanej inwestycji.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że w jej ocenie na jeden porządny obiekt sprawdzi się bardziej, o ile ten obiekt będzie wybudowany, jeszcze powiemy pod koniec roku. Wydaje mi się, że jest to z większą korzyścią dla miasta, ponieważ będzie to z tych samych pieniędzy, ale z budżetu, będzie mniejsza korzyść utrzymania, a te drobne projekty nie wszystkie były wykonane, co z tego, że były wygrane, jak wiele boisk nie było wykonanych. Tylko niepotrzebne były narobione ludziom nadzieje, że koło szkół miały być boiska, które nie doszły do finalizacji. Nie tylko radni zgłaszają projekty, może dlatego głównie radni, bo mają większy kontakt z mieszkańcami i bardziej interesują się potrzebami mieszkańców. Może dlatego mieszkańcy zgłaszają do radnych swoje potrzeby. Projekty powinny być składane w kilka osób, bo wtedy jest większa szansa wygrania i można dla wspólnego celu bardziej zjednać ludzi i wygrać jakiś projekt.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że usłyszał dzisiaj od p. Burmistrza, że jest organem wykonawczym i to co Rada zagłosuje, zadecyduje z miłą chęcią, Burmistrz wykona. Mam nadzieję, że p. Burmistrz będzie też pamiętał o tym przy innych głosowaniach, że jednak to radni są organem ustawodawczym, a Burmistrz wykonawczym.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że sprawdziło się i mamy doświadczenie czteroletnie, podział kwoty budżetu partycypacyjnego na dzielnice. Udało się wykonać wiele inwestycji, owszem zdarzyło się, że kilka inwestycji nie było wykonanych, ale to dobry regulamin. Można się zastanowić nad tym, czy tych kwot, które kiedyś były przeznaczyć na poszczególne dzielnice.

Radny p. Dominik Lech przypomniał słowa p. Burmistrza o podziale na dzielnice. Mamy dużą kwotę. Wiemy, że dzielnice peryferyjne, jak to są teraz nazywane mają mniejsze szanse z walka o jakikolwiek projekt z centrum miasta. Przychyliłbym się do tego, żeby jednak tą

kwotę podzielić, nie na pół, czy mniejsze, ale żeby też była jakaś mniejsza kwota, te 300.000,00 zł, żeby mogły wykorzystać też te mniejsze wnioski, bo są fajne pomysły, których nie da się ich zrealizować, bo niestety jakaś kwota idzie na większy projekt.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że nie jest za tym, żeby był podział na dzielnice. Według radnej to się nie sprawdziło i dlatego zaproponowała, żeby tą formę, która w tej chwili była wypróbować jeszcze rok, jeżeli się sprawdzi to pozostaniemy. Dzielnice są różnej wielkości, w związku z tym kwota jednakowa na mieszkańców, gdzie mieszka 12 tys., a mieszkańców, gdzie mieszka 900 osób taka sama kwota, według mnie jest niesprawiedliwe albo trzeba zmienić podział dzielnic, jak koleżanka radna podpowiada.

Radny p. Dominik Lech odniósł się do słów radnej, że nie chodzi mu o podział na dzielnice, tylko o sam podział kwoty.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że radna p. Ewa Ziajska – Łazaj mówiła, że podział na dzielnice się sprawdził i radna do tych słów się odniosła.

Radny p. Sławomir Jałowiec zaproponował, że może dobrym podziałem byłby podział na okręgi wyborcze, jest to też do rozważenia. Są okręgi, z których wywodzą się radni i doskonale wiedzą jakie są potrzeby. Do kiedy musimy ustalić te kryteria, jak będziemy postępować, bo to jest też bardzo ważne. Każdy radny musi się zastanowić, za którym być rozwiązaniem. Do kiedy musimy się zdecydować i podjąć jakąś decyzję odnośnie kryteriów, jakie będą obowiązywać przy budżecie partycypacyjnym?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że za chwilę wiążąco odpowie. Proszę pamiętać, że ponieważ głosowanie odbywa się w takim tempie, żebyśmy w okolicach czerwca mieli zamknięte już zgłaszane wnioski, do września musielibyśmy mieć przeprowadzone, koniec września, początek października głosowanie po to, żeby na sesji listopadowej zdołać rozstrzygnąć, bo to później ma służyć do tego, że my to wprowadzamy do projektu budżetu, tak jak to w tej chwili miało miejsce. W sytuacji, gdzie mamy to postanowienie, że przy tych dużych zadaniach, jeżeli to jest zadanie polegające nie na wydatkowaniu w oparciu o zapytanie ofertowe tylko jak jest formuła taka, że najpierw trzeba zrobić projekt, a potem trzeba znaleźć wykonawcę to absolutnie doświadczenia z poprzednich lat pokazały, że nie ma szans zrobić tego w okresie jednego roku, wtedy wpisujemy to jako zadanie dwuletnie. Tak jest w przypadku np. tegorocznego rozstrzygnięcia, że budynek jest wpisany na dwa lata i w tym roku zamiarem jest uzyskanie projektu i stosownych zgód, bo tamte zgody będą opatrzone opiniami innych instytucji np. Wód Polskich. Orientacyjnie pewnie sesja marcowa będzie wiążąca.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powtórzyła, że budżet partycypacyjny się sprawdził. Mieliśmy przez te cztery lata zrealizowanych kilkadziesiąt zadań na terenie Myszkowa, teraz będziemy mieć jedno duże.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że budżet partycypacyjny jest zależny od zaangażowania osób, tak jak teraz lobbowała jakaś część, biegła za tym. Wiele osób, które składało ten wniosek biegła mocno za tym projektem, każdy projekt jest do wygrania tylko trzeba skupić jak największą liczbę osób, poświęcić jak największą ilość czasu. Ten budynek nie jest tylko dla mieszkańców Mijaczowa, czy Centrum tylko z tego budynku będą korzystały dzieci i z Ciszówki, z Mrzygłodu, Mrzygłódki, centrum Miasta, ze Światowitu. Jest kilka klubów, które trenuje min. na tym Stadionie, wszyscy będą korzystać. Mam

nadzieję, że ten budynek powstanie i będą miały nareszcie godne warunki dzieci, seniorzy, dziewczyny do trenowania w naszych lokalnych klubach. Jest też propagowanie tenisa ziemnego, nie zapomnijmy, miejmy nadzieję, że powstaną dwa korty tenisowe.

Radna p. Iwona Skotniczna odniosła się do słów radnej p. Ewy Ziajskiej – Łazaj powiedziała, że jej zdanie jest takie i nie zmieni zdania, ponieważ parę lat prosiła o zmianę zasad, bo wtedy środki finansowe były nierówno rozdzielone i z tym się nigdy nie zgodzi. Mieszkańcy mieli po 100,00 zł na osobę, a niektórzy 4,00 zł. W związku z tym to jest niesprawiedliwe. Radna chciałaby, żeby pozostać przy stanowisku, które teraz jest, a zobaczymy jeszcze jeden rok, ponieważ nie musimy zmieniać tego teraz, możemy przedyskutować i ta forma, która teraz jest, żeby była kontynuowana i sprawdzona jeszcze w następnym roku.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak dodał, że na marcowej sesji musimy podjąć pierwszą uchwałę, w której określamy reguły budżetu, później poddajemy kalendarzowi, który będzie podobny jak w poprzednich latach.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj ad vocem powiedziała, że radna może mieć taki głos, każdy ma prawo mieć głos tylko to nie zmienia faktu, że tyle inwestycji powstało z tych pieniędzy na terenie całego Myszkowa.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła uwagę nie co do samej formuły uchwalania budżetu partycypacyjnego, tylko do czasu kiedy Urząd Miasta rozpoczyna pracę nad realizacją danego zadania z budżetu partycypacyjnego. W związku z tym, że zdarzyło się wielokrotnie, że pewne zadania nie zostały pozytywnie zakończone i na to wpływ również miał fakt, że działania nad realizacją zostały rozpoczynane zbyt późno. Zbyt późno ogłaszane były pierwsze przetargi i potem nie było czasu na ogłoszenie kolejnych przetargów nad projektami, czy już samymi pracami.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jest to głos nie szanujący pracy pracowników Urzędu Miasta albo brak wyobraźni jak ta praca wygląda. Państwo macie plan zamówień, widzicie w nim określone zamiary i przypuszczalne terminy, oczywiście życie dyktuje też swoje warunki i swoje reguły. Gdybyśmy chcieli sprostać oczekiwaniom pani radnej to powinniśmy mieć w I kwartale, zakładając oczywiście, że organizacyjnie mielibyśmy na to pieniądze, bo pewne koszty techniczne musielibyśmy podwoić w sposób trwały, to powinniśmy zbudować dwa Urzędy, na I kwartał i IV kwartał, a później tych ludzi zwolnić, czyli sezonowo zatrudniać, bo nie byłoby sensu utrzymywać kiedy wchodzimy w fazę realizacyjną. Natomiast kiedy mamy tych zadań więcej, państwo mam nadzieję, że macie świadomość, że wybudowanie, czy realizacja inwestycji to jest również kontrolowanie, spotkania na placu budowy, to jest nadzór nad tymi inwestycjami, to są kontrole, narzekania, zgłaszane wnioski w trakcie, modyfikacje jeśli się da. Ogrom energii idzie przez cały rok, natomiast żeby móc ogłosić pewne przetargi naraz wtedy mamy taką sytuację, więc jeżeli tutaj pani radna ma taki głos, mamy kolejną zaletę tego rozwiązania, które jest w tej chwili. Jeżeli ta formuła budżetu obywatelskiego będzie się powtarzać, że tych zadań zgłaszanych będzie mniej, a będą duże, w sensie o werdykcie, bo to nie o to chodzi, ile ma być zgłaszane, bo zgłoszonych jest bardzo dużo, albo nawet jeszcze więcej. Jeżeli werdykt w głosowaniu mieszkańców będzie taki, że np. będą zwyciężać i możliwe będą do realizacji trzy, cztery zadania, a nie dwadzieścia to automatycznie będziemy mieć większą możliwość sprawności działania, abstrahując od realiów rynkowych. Jeżeli zderzymy się z ceną, tak jak się zderzyliśmy z ceną w kilku zadaniach inwestycyjnych to bez względu jaką formułę Państwo wybieriecie, jeżeli np. okaże się, że rynek wycenia dane zadanie tak jak wtedy mieliśmy

150.000,00 zł, a wyceniał je na 300.000, 00 czy 400.000,00 zł to nie przeskoczmy i tego nie zrobimy. W trakcie naszych doświadczeń częściej zdarzały się odmowy, że odmawialiśmy zadaniom, które były niezgodne z planem zagospodarowania przestrzennego i odmawialiśmy zadaniom, czyli na etapie odrzucenia tych wniosków przed głosowaniem. Odrzucaliśmy niektóre wnioski uważając, że niektóre nie mają szans realizacyjnie, ulegaliśmy naciskom, państwa wyliczeniom, że to się da, spróbujmy, sprawdźmy jak zareaguje rynek. Faktycznie największym sprawdzianem jest kiedy ogłosimy procedurę i formy zgłaszają oferty, ale za rynek my nie zdecydujemy. W tej chwili jesteśmy poddani temu jak ktoś zareaguje. Absolutnie nie zgadzam się z tym, że coś opieszale ogłaszaliśmy, niektóre zadania ogłaszaliśmy po wielokroć. Wiadomo jak ogłaszamy czwarty raz przetargi, ogłaszamy we wrześniu, żeby skończyć do grudnia to już jest ogłaszanie, które daje coraz mniejsze szanse uzyskania oferty, dlatego że termin na wykonanie staje się nierealny. Nie możemy jako pierwszego ogłaszać boiska w jakiejś lokalizacji naszego miasta, nie ogłaszając wcześniej podziałów geodezyjnych, pomiarów, wycen, energii elektrycznej. Porównajcie Państwo, większość samorządów ma bardzo podobną urodę, co w jakiej kolejności ogłasza.

Radna p. Zofia Jastrzębska ad vocem powiedziała, że jest realistką. Ucząc się od Pana wielokrotnie słyszałam, że ceny na początku roku są cenami niższymi niż ceny na końcu roku, w związku z tym w tym kontekście im wcześniej ogłosimy jakieś przetargi tym uzyskamy ceny niższe. Przechodząc do tego, że w tym roku będzie tylko jedno zadanie dotyczące wykonania boiska z budżetu partycypacyjnego chciałam zapytać, czy coś zaczęto już robić w tym temacie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak ad vocem powiedział, że w pierwszym zdaniu się zgadza, ale to wale nie daje argumentu na to co Pani wcześniej powiedziała. Jeżeli chodzi o to co zostało uczynione, w tej chwili spotykamy się z realiami rynku, wzrosły wynagrodzenia, nie możemy znaleźć pracownika, który znajdowałby się sprawami rozliczeń z energią elektryczną. Zaszły sytuacje takie jak się zdarzają w każdym zakładzie pracy Pani, która się tym zajmowała została mamą. My w tym czasie próbując kogoś znaleźć nie możemy znaleźć fachowca, bo albo rozbijamy się o naszą siatkę płac albo nadzwyczajnie w świecie sektor prywatny takich ludzi wchłonął znacznie wcześniej na atrakcyjniejszych warunkach. Jeżeli mamy takie zasoby kadrowe, mamy trzykrotnie, czy czterokrotnie większą ilość przygotowywanych materiałów dla Rady Miasta, weźcie Państwo to pod uwagę, też na to działacie. Jeżeli w tej chwili osoba, rozdzieliliśmy zadania na cały rok, każdy się czymś zajmuje, zajmujemy się też zadaniami, które są realizowane, rozpoczęte w poprzednich latach, nie zostawione samemu sobie tylko po prostu jest dalej realizowane, też pochłania czas. W związku z powyższym jest osoba, która się tym zajmuje, w tej chwili jesteśmy na takim etapie, że ta osoba spowodowała zgodnie z moimi obietnicami na spotkaniu ze środowiskiem sportowców, że ogłoszony jest przetarg na stadion, czyli na boisko treningowe, ta sama osoba również dotrzymuje terminów, na razie mieścimy się w harmonogramie, żeby zdążyć w karkołomnym przedsięwzięciu jakim jest strzelnica sportowa. Skończy to będzie ogłaszać i myślę, że to będzie wkrótce. Natomiast nie będę deklarować terminów. Kolejność układamy z uwagi na realia i pewne zagrożenia, robimy wszystko, żeby sprostać kalendarzowi ministerstwa, które przydzielając nam dotację na strzelnicę postawiło taki, a nie inny harmonogram. Nie mam kogo przesunąć do tego zadania.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik ad vocem do słów radnej p. Zofii Jastrzębskiej, że jeden projekt to jedno zgłoszenie, mniej wysiłku pracowników, to jest na korzyść Urzędu akurat, bo nie trzeba kilku. Radna odniosła się do słów radnego p. Dominika Lecha, że nie zgodzi się z jego zdaniem, że peryferyjne obszary nie są, bo akurat wieża widokowa była w peryferyjnej

dzielnicy i walczyła równie dzielnie, też nie z Centrum tylko z Mijaczowem. To zależy od zaangażowania osób, które się udzielają w dany projekt i wcale to nie była łatwa praca, bo naprawdę wygranie tego budżetu to była ciężka praca dużej ilości osób i dużej ilości stowarzyszeń.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że tak samo jak obiekt klubowy, jak wieża to są wszystko obiekty, które by służyły nie tylko mieszkańcom naszej gminy, ale i mieszkańcom spoza naszej gminy. Każdy projekt, który jest realizowany z tego budżetu ma służyć większej liczbie osób. W kwestii formalnej p. Burmistrz z tymi listami poparcia dla projektów budżetu obywatelskiego to w końcu jak to będzie, Pan się przychylił do tej sugestii Wojewody, czy będzie wymagana mniejsza liczba głosów, jaka była do tej pory? Czy tam mogą być jakieś przeciwwskazania do wybudowania obiektu klubowego i kortów tenisowych, bo przetarg na boisko treningowe został ogłoszony, a to wszystko jest na jednym obszarze.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że to nie jest kwestia naszej opinii, musimy się zastosować do przepisów, nie pozostawiono nam złudzeń, będzie korekta taka, że wg naszej dzisiejszej liczby ludności to 30, 31 głosów maksymalnie można żądać przy wniosku inicjującym, my żądaliśmy 50, uważam, że to wcale nie dużo więcej, a wciąga więcej ludzi. Z tą ideą się nie zgadzam, ale są reguły, ktoś ma inny argument, patrzy na to, to co mamy zrobić dostosować się i działać. Czytamy wniosek Państwa, że priorytet idzie na budynek. Przygotowujemy budynek, ogłaszamy projekt, projekt będzie na jedno i na drugie, czyli korty i budynek. Będziemy mieć kosztorys. Teraz gdyby się okazało, że będzie zagrożenie dla wykonawstwa to oczywiście w porozumieniu z wnioskodawcą, zawsze tak robimy, zaproponujemy wtedy być może taki tryb, żeby ogłosić przetarg na wykonawstwo, gdzie będzie można zgłosić ofertę na jedno i na drugie, ale osobno będzie można też złożyć ofertę na jedno po to, żebyśmy dali priorytet wykonawstwu budynkowi na wypadek gdyby się okazało, że np. coś trzeba później zmodyfikować przy kortach, chuchamy na zimne, bo ceny się zmieniają, a zależy nam na realizacji. Zakładając to zakładamy w pierwszym kwartale, że będzie ogłoszenie na projekt. Odkładamy to z punktu widzenia, że w tej chwili idą czynności po to, żebyśmy zdążyli w terminach związanych ze strzelnicą, bo tam jest tych działań więcej, i badania akustyczne, i kwestia zgłoszenia mapy i zamawiania różnych specjalistycznych usług, które są niezbędne po to, żeby ktoś kto podejmie się projektowania, żeby te dane dokumenty posiadał, musimy się zmieścić do 28 lutego, dlatego w tej chwili szereg rzeczy poszło i zostało zrealizowanych dla strzelnicy i tutaj harmonogram nie jest zagrożony. Zamiar ogłoszenia na BIP jest w pierwszym kwartale.

Radny p. Norbert Jęczalik ad vocem nawiązując do tego doprecyzowania pewnych rzeczy związanych z wnioskami do budżetu obywatelskiego to nie do końca tutaj wszystko jest zgodne z tym co P. Burmistrz powiedział, bo jako wnioskodawca budżetu na Park Michałów finalnie ze mną rzeczy nie były konsultowane tylko z innym Panem odnośnie lokalizacji ścieżki edukacyjnej.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że chciałby, żeby radni przemyśleli sprawę podziału na mniejszą i większą kwotę, żeby też te mniejsze projekty miały szansę cokolwiek zrobić, bo są fajne pomysły. Co do budżetu partycypacyjnego w tych mniejszych dzielnicach, nie wiem jak to wygląda w centrum lub innych. Spotykaliśmy się z mieszkańcami i ustalaliśmy co można zrobić, za ile można zrobić, to były naprawdę burzliwe dyskusje, ale dzięki temu na Będuszu teraz będzie realizowany trzeci wniosek i udało się to zrobić. Jedyne wnioski, który nie przeszedł to było w zeszłym roku boisko. Poprosił, żeby radni zastanowili się nad tym podziałem kwoty, to byłby bardzo dobry pomysł.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj podzieliła zdanie p. Dominika Lecha, że obecna formuła regulaminu nie zachęca autorów mniejszych projektów. Można pochylić się nad podziałem innym dla tych mniejszych projektów, dla tych autorów, którzy też by chcieli, żeby były realizowane. Radna nie zgodziła się z tym, że mniejsze zaangażowanie projektodawców mniejszych projektów, również jest olbrzymie zaangażowanie, odniosła się do słów radnej p. Beaty Jakubiec – Bartnik.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że zaangażowanie przekłada się ilością głosów przekłada, ile osób na jaki projekt głosuje. Zaangażowanie radnych i mieszkańców to wiadomo, który projekt wygrał. To skoro tam było ponad 1000 głosów, a w niektórych było 50, czy 30 to sam wynik głosowania nie ulega wątpliwości.

Rada p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy brane jest pod uwagę, że taki projekt jak np. ten, który będzie realizowany związany z boiskiem może wpisać się w jakiś projekt unijny. Czy to jest możliwe połączenie czegoś takiego, bo wiemy, że budżet partycypacyjny są to tylko i wyłącznie pieniądze miasta. Czy nie można tego w jakiś sposób połączyć z pozyskaniem pieniędzy z zewnątrz. Czy było brane takie coś pod uwagę, czy były szukane pod tym kątem jakieś projekty?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli będzie utrzymana taka formuła i tak było w ocenianiu wniosków w poprzednich latach jeśli chodzi o sportową Polskę, że tak naprawdę oceniano, narzucano coś takiego, że jeden wniosek z jednej gminy, jeżeli tak nadal będzie utrzymane będziemy zgłaszać boisko treningowe, dlatego że tu już mamy jakieś, nie chcę nazywać tego doświadczeniami, bo generalnie spadliśmy z przyczyn nie zawinionych po naszej stronie. Mam też w rozmowie ze środowiskami zainteresowanymi tym obiektem dość istotne wsparcie, które w dobrze pojętym lobbingu przyczyni się do tego. Tu będziemy stawiać priorytet na to, a nie na budynek, jeżeli byśmy mieli wybrać. To nie zamyka kwestii, jeżeli znajdzie się jakiś projekt, żeby go dofinansować, bo nie zabronione są pozyskiwane źródła dofinansowania, nawet tak się odbyło w przypadku np. kiedy by się okazało, że ten wniosek trzeba jakoś zmodyfikować, a istnieją realne szanse, owszem można w tle. Tu się też zastanawiam nad regułą dotyczącą budżetu obywatelskiego, w przypadku jednorocznych zadań na rozliczaniu dotacji, to w ogóle tego nie połączymy, natomiast trzeba będzie zachować taką regułę, być może będzie taka możliwość, że w porozumieniu z wnioskodawcą np. świadomie zmienić formułę z budżetu obywatelskiego na to samo zadanie wykonane przez gminę, jeśli gmina uzyska dofinansowanie, a reguły projektu nie pozwolą inaczej. Wtedy nie będzie jakiejś filozofii, wszyscy się z tym zgodzą, więc jeżeli chodzi o budynek będzie za tym się rozglądać. Była historycznie już taka dyskusja, kiedy Państwo zwracaliście nam uwagę na projekty dotyczące siłowni napowietrznych, tego typu rzeczy, natomiast warunki tego konkursu w momencie kiedy prowadziliśmy dyskusję w detalach już dyskwalifikowały możliwość składania wniosku przez nas na to co Państwo widzieliście tylko jako ogłoszenie konkursu na stronie internetowej. Wnikliwie trzeba patrzeć, czy jest realizm. Natomiast jeżeli tylko się pojawi i nie będzie przeszkadzać wnioskowi, głównemu zamiarowi, żeby zdobyć dofinansowanie na boisko treningowe to jak najbardziej będziemy chcieli to robić.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chodzi jej o przyszłe wnioski do budżetu partycypacyjnego. Czy nie należałoby w formule budżetu partycypacyjnego zawrzeć zapisu, że jeżeli pojawi się możliwość skorzystania z programów unijnych to czy formalnie należy to zapisać w planie budżetu partycypacyjnego, bo jeżeli np. przyjmujemy inną formułę, jeżeli

kilka wniosków zwycięży to któryś wniosek np. związany z jakimiś siłowniami zewnętrznymi mógłby się wpisać w projekt unijny.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że pytanie jest jak najbardziej dobre i należy zobaczyć już, czy dla zasady formalnej nie ująć tego w to, co będziecie Państwo głosować w marcu.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła panią dyrektor o przybliżenie jak było wcześniej.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że jeżeli chodzi o przedziały odpłatności one były takie same. W tej uchwale zmieniamy tak naprawdę kwestie ustalania tej odpłatności. W poprzedniej uchwale było, że koszt 1 godziny usług ustala dyrektor MOPS zarządzeniem, później do końca lutego, natomiast ostatnio zaczęły się pojawiać interpretacje i p. Burmistrz przekazała nam stanowisko sądu, że tak naprawdę za 1 godzinę usług opiekuńczych z ustawy o pomocy społecznej jest przywilejem rady gminy tylko i wyłącznie i Rada nie może delegować tego uprawnienia na nikogo innego. W związku z czym ta uchwała mówi, że koszt 1 godziny ustala Rada i jeżeli on się będzie zmieniał to w związku z ponoszonymi kosztami to trzeba to będzie ustalać uchwałą, a nie tak jak dotychczas moim zarządzeniem.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy ten koszt na godzinę jest zgodny z oczekiwaniami?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że koszt, który jest podany w uchwale wynika z rzeczywistych wydatków poniesionych na usługi opiekuńcze, czyli związane z zatrudnieniem opiekunek oraz wszystkimi kosztami wynikającymi ze stosunku pracy. W skład tego kosztu nie wchodzi materiały biurowe, czynsz, rzeczy związane z zatrudnieniem opiekunek, natomiast jeżeli chodzi o specjalistyczne usługi opiekuńcze, tutaj zawarliśmy taki ogólny zapis, że będzie to zgodnie z zawartymi umowami, bo akurat w tej chwili jesteśmy na etapie zamówienia publicznego na świadczenie tych specjalistycznych usług.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy jest taki sam jak w ubiegłych latach?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że nie, ten koszt w ubiegłym roku był trochę niższy, ale rosną koszty przede wszystkim wynagrodzeń. To jest wyliczone na podstawie wydatków w 2019r.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że ostatnio dotarła do niej taka informacja, że dzieci w przedszkolach, które miały do tej pory finansowane wyżywienie z MOPS teraz będą

miały tylko obiad, natomiast śniadanie i podwieczorek będzie w gestii rodziców. Radna poprosiła o wyjaśnienie.

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że będą finansowane tylko gorące posiłki, bo to wynika z rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu”, że tam mamy możliwość z dofinansowania tylko jednego gorącego posiłku.

Radna p. Małgorzata Skinder zapytała, jak to do tej pory było finansowane?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że do tej pory dzieci miały zgodnie z zapisami programu finansowane posiłki te rodziny, gdzie dochód na osobę nie przekracza 150% kryterium dochodowego w pomocy społecznej, pozostałe dzieci, które przekraczają kryterium dochodowe były finansowane z częściowym zwrotem za te posiłki, natomiast tam gdzie dochody nie przekraczały 100% kryterium były finansowane też śniadania.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała jaki był koszt dobowy tych trzech posiłków, a jaki na jeden posiłek? Czy to się różni?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że szkoły mają określoną wartość tego posiłku, podpisujemy umowę i finansujemy szkołom, tj. 4,50 zł za obiad w tej chwili.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy ten koszt 4,50 zł za obiad to będzie taki sam koszt jak w poprzednich latach za śniadanie, obiad, podwieczorek?

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że to jest tylko koszt obiadu.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jak w tamtych latach było?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że też płaciliśmy 4,50 zł za obiad.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, a jak za podwieczorek i śniadanie?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że chyba 1,50 zł.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czyli razem 6,00 zł, 6,50 zł, a teraz będzie 4,50 zł?

Pani Agnieszka Ludwig odpowiedziała, że 4,50 zł tylko za obiad.

Głosowano w sprawie:

1) szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (15)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon,

Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Eugeniusz Bugaj, Beata Pochodnia, Jacek Trynda

2/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz Gminy Myszków.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że wcześniej ponad pięć lat temu podjęliśmy się sprzedaży nieruchomości dla przedsiębiorcy, który zamierzał zlokalizować w Myszkowie pralnię w Myszkowie o rozmiarach przemysłowych, piorących odzież roboczą, ale uzależniał realizację tej inwestycji od pozyskanych środków z dotacji unijnych. Jako element zakupił tę nieruchomość. Sprzedaliśmy tę nieruchomość pod warunkiem, że w ciągu pięciu lat ta działalność zostanie rozpoczęta. Nie chcieliśmy, żeby ktoś kupił nieruchomość jako lokatę w nieruchomości tylko, żeby na tej nieruchomości coś się działo i był obowiązek utworzenia nowych miejsc pracy zgodnie z definicją prawa unijnego. W przeciwnym razie jeżeli nie to firma zapłaci karę finansową, a my zastrzeżliśmy sobie prawo odkupu. W tej chwili uchwałę, którą proponujemy chcemy wykonać prawo odkupu, czyli chcemy tę działkę odkupić wobec tego, że firma nie dotrzymała warunków. Nota związana z karą finansową na tą firmę została nałożona i przygotowujemy się do aktu notarialnego, potrzebujemy Państwa woli. Są dyskusje takie, że skoro Rada podjęła uchwałę zezwalającą na możliwość sprzedaży działki na takich warunkach z prawem odkupu to niektórzy prawnicy twierdzą, że Burmistrz ma prawo odkupu wykonać. Chcemy tę działkę odkupić. Na wypadek pytań dlaczego, nie mamy na razie kolejnego chętnego na tę nieruchomość, ale nie chcielibyśmy takiej sytuacji, w której np. nie wykonując prawa pierwokupu okazałoby się, że właściciel dotychczasowy tej działki, czyli firma, która się nie wywiązała z tych zobowiązań odsprzedała tę działkę z korzyścią i wtedy ktoś powie, gdzie był Burmistrz, gdzie gospodarz, czemu nie miasto na tej działce nie obróciło drugi raz, więc potrzebujemy Państwa przychylności w podjęciu tej uchwały.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy to jest odkup za cenę sprzedaży, czy to jest jakoś inaczej wycenione?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nominalnie dokładnie za tą samą cenę, którą zapłacił przedsiębiorca pięć lat temu. Na tej operacji straciliśmy, bo gdyby firma wybudowała pralnię to tam głównie byłaby praca z uwagi na pewne predyspozycje płci głównie dla kobiet, a na tym w tej chwili Myszków utyskuje, że trudniej znaleźć pracę dla nisko wykwalifikowanych Pań, także nie zyskaliśmy na tym, natomiast finansowo jako pieniądź w czasie zyskujemy kwotę 24.000,00 zł kary, jaką firma jest zobowiązana zapłacić, natomiast odkupujemy dokładnie po tej samej cenie, czyli nie ma tam wyliczenia pieniądza w czasie.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy p. Burmistrz będzie planował działkę zbyć w podobnej formule? Jakie są plany, jeśli ona zostanie odkupiona?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że z jednej strony prace nad studium w tej chwili uatrakcyjniają, to jest melodia przyszłości, bo studium jeżeli zostanie

uchwalone jeszcze troszeczkę przed nami to niektóre nieruchomości o charakterze przemysłowe zostaną w tym studium co do kierunku uatrakcyjnione, więc być może powiększą nam się funkcje tego terenu. Aktualnie, żeby chcieć sprzedawać działkę uznaję zasadę, że trzeba mieć jakichś zainteresowanych w tle, czyli trzeba prowadzić jakieś rozmowy. My aktualnie takich rozmów nie prowadzimy, natomiast jeśli pojawią się takie rozmowy chciałbym utrzymać taki kierunek, żeby jednak utrzymywać taką zasadę, że nie sprzedajemy po to, żeby ktoś tą działkę miał dla samego posiadania tylko po to, żeby prowokować w określonym czasie powstanie na tej działce działalności, która by później przenosiła się w podatku od nieruchomości w nowych miejscach pracy. Chciałbym w tej samej formule. Byłoby błędem, gdybym ją wystawiał od razu na przetarg nie mając zbadanego rynku, nie będąc pewnym, że ktoś się do tego zgłosi, bo złożenie propozycji zbycia nieruchomości wobec braku chętnych powoduje w poczuciu tego otoczenia rynkowego obserwującego to, poczekajmy, może spuszczą stono, może następnym razem ogłoszą taniej. Na pewno nie od razu taki zamiar, natomiast jeżeli pojawi się jakaś rozmowa i taka możliwość to jak najbardziej.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał z jakich środków miałyby być zrealizowana transakcja?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że w budżecie miasta mamy kwotę na takie operacje około 300.000,00 zł. Ona jest niezbędna, absolutnie minimalna na nabycie takiej nieruchomości. Kwota, którą mamy nabywać to jest powyżej 100.000,00 zł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy miasto sprzedało tą nieruchomość pięć lat temu za 196.000,00 zł i teraz ją odkupi za tą samą kwotę plus 24.000,00 zł. Ile ta działka ma metrów?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, czy nie ma w uzasadnieniu, czy w uchwale.

Radny p. Sławomir Jałowiec dodał, że na mapce jest lokalizacja.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, jaki rodzaj działalności na tej działce może powstać? Firma Geest to była firma usługowa, tam miały być prowadzone usługi pralnicze. Jaka tam działalność mogłaby być prowadzona zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jest zgodna z planem zagospodarowania przestrzennego, nie jestem przygotowany na udzielenie odpowiedzi teraz. Z jednej strony mamy otoczenie nieszkodliwe w postaci ciepłowni, z drugiej strony mamy otoczenie Środowiskowego Domu Samopomocy i tego drugiego sąsiada trzeba w ewentualnych rozmowach z potencjalnymi nabywcami uwzględnić.

Głosowano w sprawie:

1) wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz Gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj
WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Andrzej Giewon, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (1)

Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (3)

Eugeniusz Bugaj, Beata Pochodnia, Jacek Trynda

3/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik powiedział, że wszyscy radni otrzymali materiały. Materiały stanowią załącznik do niniejszego protokołu. Zapytał radnych, czy mają jakieś uwagi, pytania do tego projektu uchwały. Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do zaopiniowania projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

2) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Andrzej Giewon, Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (3)

Eugeniusz Bugaj, Beata Pochodnia, Jacek Trynda

4/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg gminnych na terenie miasta Myszkowa.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik powiedział, że wszyscy radni otrzymali materiały. Materiały stanowią załącznik do niniejszego protokołu. Zapytał radnych, czy mają jakieś uwagi, pytania do tego projektu uchwały.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, jak się te stawki mają do aktualnie obowiązujących, co tutaj się zmienia i w jakim kierunku idziemy?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że ponieważ weszło prawo dające preferencje dla urządzeń telekomunikacyjnych, więc ta uchwała powstaje dlatego, że

musimy tą opłatę zmniejszyć dla urządzeń telekomunikacyjnych to 20,00 zł się pojawia i to jest cel tej uchwały, natomiast pozostałe opłaty pozostawiamy bez zmian. Analizowaliśmy, to są małe pieniądze, dlatego że ewentualne przyłącza badane są po przekrojach, więc dla pozostałych uczestników nie zmieniamy, natomiast ujednicamy opłatę dla pozostałych przyłączy, żeby nie wprowadzać różnicowania, jest mowa o tym coraz częściej w zaleceniach ze strony służb Wojewody. Niektóre gminy mają różnicowania, w zależności jaka to jest infrastruktura, więc uznaliśmy, że jest ryzyko dla takiej uchwały wobec aktualnego trendu, żeby nie różnicować, więc pozostałe opłaty bez zmian.

Radny p. Jerzy Woszczyk poprosił, żeby w kasie Urzędu Miasta była możliwość płacenia nie tylko podatków, ale też innych opłat, ponieważ rozumiem, że w decyzji o zajęcie pasa mieszkańcy mają podane konto, ale były takie przypadki, że stali do kasy i później się dowiedzieli, że muszą płacić na konto, a to są jedne nasze pieniądze gminne.

Głosowano w sprawie:

4) ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg gminnych na terenie miasta Myszkowa.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Sławomir Jałowiec

BRAK GŁOSU (1)

Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (3)

Eugeniusz Bugaj, Beata Pochodnia, Jacek Trynda

Do punktu 6.

Sprawy różne.

W dyskusji wzięli udział:

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik powiedział, że na komisję wpłynęły dwa pisma od mieszkańców Krasickiego. Mieszkańcy zwracają się z prośbą o ujęcie w budżecie miasta na lata 2020 i kolejne realizacji inwestycji drogowej wraz z infrastrukturą na osiedlu przy ul. Krasickiego.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że czytał te prośby mieszkańców skierowane do rady Miasta. Te inwestycje są w budżecie i WPF i zostały zatwierdzone przez Radę Miasta na sesji budżetowej. Są to prośby uzasadnione, poparte podpisami, 450 podpisów, chociaż tam tyle ludzi nie mieszka, ale tyle podpisów jest.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że zmianą dokonaną na sesji budżetowej wprowadzono do montażu finansowego dotację, której nie ma. Jeżeli pojawi się szansa na realizację któregoś z tych zadań, tu akurat jest prośba o realizację Krasickiego. Wobec tego, że WFOŚiGW nie udziela aktualnie dotacji tylko pożyczki i w związku z powyższym nie będzie możliwe spełnienie pomimo, że Państwa o tym informowałem tego warunku i tutaj trzeba o tym pamiętać. Jak najbardziej zgadzam się z pozostałymi częściami wypowiedzi Pana radnego.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik powiedział, że radni mają do zapoznania się projekt rozpatrzenie petycji złożonej przez mieszkańców miasta Myszkowa. Petycja była rozpatrywana na ostatniej Komisji Skarg i Wniosków. Mamy jeszcze punkt skarga pana XXX. Czy są pytania w sprawie skargi? Petycja została uznana za bezzasadną głosami 4:3 na Komisji Skarg i Wniosków.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że na Komisji Skarg i Wniosków, która rozpatrywała tę petycję było dwóch przedstawicieli ul. Siewierskiej, toczyła się dyskusja w podobnym tonie jak na sesji budżetowej, wskazywanie kwestii wydatków, zaangażowania, przygotowania tej inwestycji i kwestia związana z potrzebą robienia tej drogi. Głosami 4:4, bo takie było pierwsze głosowanie, petycja została nierozstrzygnięta. Później radny p. Daniel Borek opuścił obrady, ja też, bo musiałem jechać, a później obserwując co jest na e-sesji dowiedziałem, że grupa radnych złożyła ponownie wniosek i głosami 4:3 została ta petycja uznana za bezzasadną. Dużo się mówi, zwłaszcza niektórzy radni używają słowa „socjotechnika”, więc myślę, że tutaj ta socjotechnika zapanowała. Taka jest wola Rady, nie chcecie Państwo robić ul. Siewierskiej, tak to zostało rozpatrzone. Ja w tej dyskusji na tej komisji w którymś momencie padał w obecności mieszkańców pytanie z mojej strony, bo było pytanie pana radnego Jałowca, z jakich źródeł finansowania zaproponowałbym zrobienie ul. Siewierskiej. Powiedziałem, że jeżeli usłyszę od Państwa wolę, że mam zgłosić taką poprawkę to taka poprawkę zgłoszę i zaproponuję. Teraz nie wiem jak mam się zachować wobec tego, że jak Państwo widzicie, że na komisji zmian do budżetu nie proponujemy. Natomiast wobec tego pytania i później ponownego głosowania i akurat, że osoby zadające pytania cztery osoby były przeciwne, żeby tą petycję uznać, że jest bezzasadna to nie wiem, czy w tej sytuacji mam zgłaszać poprawki do Siewierskiej, skoro Państwo odrzucacie jako komisja, aczkolwiek w dualnym głosowaniu i w tym momencie, kiedy już tych mieszkańców nie było. Nie mówię, że zostało coś zrobione nie tak, wydaje mi się, że można było tak zrobić. Będę się wsłuchiwał, zobaczymy, może pojawi się jakiś pomysł to wtedy korzystając z uprawnień Burmistrza być może jakieś propozycje zmian do budżetu zaproponuję. Ja do tej pory zaskakuję Państwa tak naprawdę w większości sytuacji tym, jeżeli pojawia się jakaś nieodczowność. Na dzień dzisiejszy jeżeli nie będzie takiej woli to najprawdopodobniej na najbliższej sesji takiej propozycji składać nie będę. To nie oznacza w ogóle, że chciał zgodzić się z tym, żeby zaprzepaścić wydatki i czas poświęcony na przygotowanie projektów, które do tej pory były przygotowywane. Generalnie żebyście Państwo wiedzieli, że jeżeli nie pojawią się inne zmienne, a wydaje mi się, że nie, to póki co nie będę składał propozycji wobec naszej dyskusji na Komisji Skarg i Wniosków.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik powiedział, że komisja ma jeszcze przekazaną skargę pana XXX.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak przeprosił, że wypowiada się i skargę relacjonuje, chociaż skarga dotyczy jego osoby jako osoby, która zarządza pracą Urzędu Miasta. Mamy wnioskodawcę, który już po wielokroć zgłasza uwagi. Te uwagi są poddawane

różnym kontrolom, brzmią niektóre sensacyjnie. My coraz częściej zbieramy jakieś dokumenty i przygotowujemy się do jakiejś reakcji, bo ciągle utyskiwanie, ciągle kontrolowanie w sytuacji kiedy jesteśmy przekonani, że inwestycje są wykonywane w sposób prawidłowy też nam odbiera czas i poświęcamy energię i pracę pracowników na inne rzeczy, w tym czasie moglibyśmy zrobić coś innego. Tak dla sprawności działania nie wiemy jak długo pana XXX będzie atakował nas różnymi skargami. Oczywiście jako obywatel RP ma do tego prawo. Wysłaliśmy Państwu tą skargę, rozmawiałem z panią mecenas. Zostało to złożone na ręce pana przewodniczącego i Państwo macie to na E-sesji, żeby móc się zapoznać. Radca prawny zakwalifikował to jako skargę na Burmistrza, czyli będzie to musiało być poddane trybowi pracy Komisji Skarg i Wniosków, później na sesji. Zdaniem naszego radcy prawnego termin rozpatrzenia będzie przesunięty w związku z prowadzoną kontrolą prowadzoną w tej samej sprawie przez Inspektora Nadzoru Budowlanego. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego prowadzi w tej kwestii kontrolę, nam się wydaje, że skarga jest totalnie przestrzelona, nie zasadna, ale radca prawna uważa, że jeżeli będzie ktoś prowadził w tej sprawie kontrolę to będzie możliwość znalezienia i oceny sytuacji przez organ inny niż tylko nasza argumentacja. Taka jest propozycja, żeby to rozpatrywać w tym czasie kiedy będą znane wyniki postępowania prowadzonego przez PINB.

Radny p. Jerzy Woszczyk odniósł się do słów pana Burmistrza, że dzisiaj dekretował tą skargę i z uwagi na charakter nie widzi, żeby skarga była rozpatrywana na najbliższej sesji. Powinniśmy dostać wszystkie materiały tak jak p. Burmistrz powiedział z wyjaśnieniami z poszczególnych działów. Dekretowałem ją do komisji i do wiadomości do wszystkich radnych.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał odnośnie ul. Szpitalnej, czy teraz będzie realizowany etap III?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że z nazewnictwa etap II i etap III.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że chodzi mu o wycinkę drzew w pasie drogowym, bo mieszkańcy zaczynają się rozpisywać na portalach społecznościowych. Jakość powietrza jest znana w naszym mieście, a drzewa są jakąś naturalną barierą i ochroną. Jak te drzewa były wyznaczone do tej wycinki? Rozumiem, że ktoś przyjechał i patrzył, czy są inne możliwości, czy te drzewa trzeba wycinać, czy ich nie trzeba wycinać. Jak były przeprowadzone jakieś badania, czy w ogóle były przeprowadzone badania odnośnie wycinki drzew, bo mieszkańcy nie są zadowoleni z tego faktu, że wytną im barierę ochronną, która oddziale ich od ul. Pułaskiego od firmy Pureko i pozostałych firm, które tam są. Jak były przeprowadzone badania odnośnie tej wycinki drzew?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak jak przy każdej inwestycji jak występuje kolizja jakiegoś drzewa z infrastrukturą wtedy drzewa nie można wyciąć ot tak sobie tylko trzeba poddać to trybowi zgłoszenie itd. Zgłoszenie i wycinka jest realizowana zgodnie z przepisami prawa. Natomiast kwestia oczekiwań, mamy czasami takie sytuacje, że ktoś zgłasza nam troskę o te drzewa. Z drugiej strony jak prowadzimy rozmowy, choćby dotyczącą chodnika przy ul. Wyszyńskiego, który tutaj jest pokrzywiony, bo korzenie go Krzywia i np. nie chcemy wyciąć drzew, w związku z tym będzie to dalej fałdować chodnik, więc coraz częściej podchodzi się do spraw związanych z ochroną środowiska nie zaniebując nasadzenia, nie wiem jak tutaj, czy są nasadzenia w innym miejscu. Ta informację skieruję do wydziału albo poproszę, żeby ktoś Państwu tą wiedzę uzupełnił. W tej

chwili drzewa wzdłuż dróg z uwagi na bezpieczeństwa się wycina co do zasady w większości krajów, Francuzi sadzą krzaki, uważają, że zawężając widoczność są jednocześnie ograniczeniem, czyli buforem, który pochłania hałas, a jednocześnie w przypadku kolizji drogowych nie powodują zagrożenia dla życia, a wręcz stanowią naturalny amortyzator. Być może w takim kierunku należałoby pójść, natomiast żeby zrealizować tę inwestycję nie dało się tego zrobić inaczej, inwestycja wyczekiwana przez lata jesteśmy na takim etapie, że mamy wybraną firmę, podpisana jest umowa, jest to realizowane, ta realizacja min. wiąże się z tym. Uzupełnię tylko informację, czy tam były nasadzenia, czy nie.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy te 100 drzew zaznaczonych jest przeznaczonych do wycinki?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że te drzewa się jakoś znaczą. Nie wiem jakimi kolorami są znaczone i czy wszystkie, na których jest znak są do wycinki. Generalnie te, które kolidują będą usunięte.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że z jednej i drugiej strony są te drzewa. Radny dodał, że musi się tam wybrać na wizję lokalną i rozpoznać to.

Radna p. Zofia Jastrzębska złożyła wniosek formalny do p. Burmistrza i p. Przewodniczącego o to, by radni byli informowani na bieżąco o wydarzeniach, uroczystościach, w których uczestniczą władze miasta lub rady. Ten wniosek jest powtórzeniem mojego wniosku, który składałam na sesji. Radna poprosiła o przegłosowanie wniosku, jest to wniosek formalny. Nieraz zdarza się tak, że przewodniczący ma zaproszenie na przewodniczącego i radnych i radni nie wiedzą, że coś się działo.

Radny p. Jerzy Woszczyk wyjaśnił, że jeżeli na zaproszeniu również są radni, zawsze są informowani.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że radni są rzadko informowani. W związku z tym poprosiła o kalendarium uroczystości, czy wydarzeń, które wiadomo, że nastąpią, radni chcą być na bieżąco z tym.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik ad vocem powiedziała, że na ostatniej sesji Pani radca prawny mówiła, że to w ogóle nie podlega głosowaniu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że wniosek dotyczy merytorycznych spraw, takich rzeczy się nie głosuje.

Radna p. Zofia Jastrzębska ad vocem zwróciła się z pytaniem do pana przewodniczącego, w którym miejscu na sesji radny może złożyć wniosek formalny i w jakich tematach? Czy musi dotyczyć tylko i wyłącznie spraw, które są poruszane na sesji, wynikające z przyjmowania uchwał, czy mogą to być również inne sprawy? Nie pytam o to w tym momencie, żeby pan przewodniczący odpowiedział, ale w oparciu o przepisy. Radna poprosiła, żeby pan przewodniczący odpowiedział na piśmie. Powtórzyła swój wniosek, jest to komisja i na komisji powtarzam swój wniosek formalny, który wyartykułowałam wcześniej i proszę o przegłosowanie.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik zaproponował przejście do głosowania nad wnioskiem radnej p. Zofii Jastrzębskiej.

Wniosek formalny nr 2 radnej p. Zofii Jastrzębskiej:

Komisja wnioskuję o informowanie radnych na bieżąco o wydarzeniach i uroczystościach, w których uczestniczą władze miasta lub Rady.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek nr 2 radnej p. Zofii Jastrzębskiej.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 6, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Dominik Lech, Jerzy Woszczyk

BRAK GŁOSU (6)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Małgorzata Skinder, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Eugeniusz Bugaj, Beata Pochodnia, Jacek Trynda

Radna p. Iwona Skotniczna dodała do wniosku radnej p. Zofii Jastrzębskiej, żebyśmy dobrze zostali zrozumieni, nie o to chodzi, że wpraszamy się gdzieś, tylko chcemy mieć informację, że coś się odbywa i czy skorzystamy, czy nie to już jest kwestia każdego radnego. Byłoby wskazane, żebyśmy dostawali informacje gdzie coś jest.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że wczoraj w materiałach otrzymaliśmy korespondencję dotyczącą sprawy zmian w budżecie, ale nie jest kompletna. Radny poprosił, żeby całość dokumentacji była przekazana, czyli korespondencja z RIO również.

Radna p. Halina Skorek –Kawka powiedziała, że mamy już gotową koncepcję na wykonanie kanalizacji sanitarnej w osiedlu Podlas i możemy przejść do następnego etapu wykonania tej inwestycji, a mianowicie do wykonania częściowych projektów na realizację tej inwestycji. W budżecie miasta na 2020r. mamy zatwierdzoną kwotę 970.000,00 zł. Ile kosztowała koncepcja?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie pamięta, ale informacji już na ten temat udzielaliśmy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie wie ile ostatecznie kosztowała, koło 200.000,00 zł prawdopodobnie. W związku z tym pozostało nam około 770.000,00 zł po odjęciu 970.000,00 zł odejmiemy kwotę na koncepcję.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że z tego co pamięta koncepcję płacimy z niewygasów, bo Państwo podejmowaliście uchwałę o niewygasach, a 200.000,00 zł, które było w budżecie było zarezerwowane na płacenie za projekt w części bądź w całości. Państwo przesunęliście 770.000,00 zł, których na pewno nie wydamy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że mimo wszystko uważa, że wydamy, bo dopiero jest koniec stycznia, a gdzie tam grudzień, prawie cały rok.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak podkreślił, że mówi o procesie projektowania i o terminach z tego wynikających, nie mówię o tym, że nie chcemy wydać, ale nie wydamy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie chce się sprzeczać, ale są takie inwestycje, które Pan pcha, popiera, jakieś projekty, koncepcje, momentalnie powstają. A są takie inwestycje, których Pan nie chce wykonać i przeciąga Pan strunę. Pan tutaj głupoty opowiada, że do małego projekciku nie da się wykonać za okres jedenastu miesięcy. Radna zgłosiła wniosek formalny, w związku z tym, że mamy już gotową koncepcję, mamy pieniądze w budżecie przeznaczone na tą inwestycję składam formalny wniosek o wykonanie następującego projektu, chodzi o projekt dotyczący tylko małego wycinka całej tej inwestycji.

Wniosek formalny radnej p. Haliny Skorek - Kawki:

Komisja wnioskuję o budowę kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej w ul. Sobieskiego na odcinku od ul. Sienkiewicza do ul. Prusa, ul. Prusa na odcinku od ul. Sobieskiego do ul. Kościuszki – w ww. ulicach odtworzenie dróg po wykonanych przedmiotowych kanalizacjach na szerokości wykopów oraz budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej i budowa drogi w ul. Reymonta.

Radna p. Halina Skorek – Kawka dodała, że to jest I etap budowy tej kanalizacji i to są małe fragmenty, część ul. Sobieskiego, mały fragment ul. Prusa i ujście z Sobieskiego do Prusa i do Kościuszki mały fragment oraz krótka boczna uliczka Reymonta. Te dwie ulice Sobieskiego i Prusa mają nakładki asfaltowe, natomiast ul. Reymonta jest błotna, nie ma tam nic, jest błoto. Jest to króciutka uliczka, nieutwardzona, w związku z tym tam dodają budowa drogi. Natomiast na odcinkach Sobieskiego i Prusa będzie konieczne odtworzenie drogi po wykonanych przedmiotowych kanalizacjach na szerokości wykopów. Te nakładki, które p. Burmistrz wykonał były bez sensu, tak jak mówiłam i twierdziłam, że będą tam robione kanalizacje. Ludzie są też oburzeni, jest to niegospodarność.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że Państwo korzystacie z uprawnień organu uchwałodawczego, ja jako organ wykonawczy jestem zwolennikiem wykonania tej inwestycji i będę robił wszystko, żeby ją wykonać prawidłowo i jak najszybciej się da, ale z poszanowaniem reguł rynkowych, wiedzy o możliwych do wykonania terminach i z uszanowaniem wiedzy tych co się na projektach znają.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że konsultowała z fachowcami ten temat i ogłądała koncepcję i rozmowa była w dziale Inwestycji, tak że nie tylko z mojej strony.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj ad vocem zapytała radnej p. Haliny Skorek – Kawki, czy kanał burzowy również w ul. Prusa, który już istnieje? Budowa jeszcze raz jak już istnieje?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to fachowcy będą robić projekt i zdecydują jak to wykonać. Zgłaszam temat kanalizacji sanitarnej, a przy okazji gdzie nie ma deszczowej, a na Reymonta nie ma w ogóle.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik zaproponował przejście do głosowania nad wnioskiem formalnym radnej p. Haliny Skorek - Kawki.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek nr 3 radnej p. Haliny Skorek -Kawki.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (2)

Dominik Lech, Jerzy Woszczyk

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Małgorzata Skinder, Tomasz Szlenk

NIEOBECNI (3)

Eugeniusz Bugaj, Beata Pochodnia, Jacek Trynda

Radny p. Dominik Lech powiedział, że między ul. Wyzwolenia, a Czarnieckiego na Będuszu jest zrobiony łącznik z Budżetu Partycypacyjnego. Ta górna część jest dość stroma z kostki brukowej. Już jedna osoba mogła się przekonać, poślizgnęła się i spadła ze schodów. Radny poprosił o zamontowanie tam jakiejś barierki na środku, czy gdzieś z boku, chodzi o bezpieczeństwo. Jest jedna barierka na dole na ul. Wyzwolenia, zatrzymująca, ale chodzi o to, żeby bezpiecznie z tych schodów zejść, ta górka jest bardzo stroma.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że w sprawach różnych mamy projekt uchwały rozpatrzonej petycji, czy nie powinniśmy tego przegłosować? To jest projekt uchwały, Komisja Skarg i Wniosków była przedwczoraj.

Radny p. Jerzy Woszczyk powiedział, że to jest tylko do zapoznania.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że dwa tygodnie temu były konsultacje na sali zamkowej z mieszkańcami ul. Rymarskiej. Dlaczego tak się stało, że zostały powieszony tylko dwie kartki w tej ulicy? Jako wnioskodawca nie zostałem o tym powiadomiony, że coś takiego jest. Dowiaduję się od osób innych. To wymaga tylko wykonania telefonu do mnie. Pion organizacyjny w Urzędzie Miasta zajmujący się tym tematem powinien wiedzieć o tym, że w pierwszym rzędzie należałoby poinformować o tym wnioskodawcę. Ja się dopiero dowiaduję od ludzi, którzy tam zamieszkują, że wiszą dwie kartki. Druga sprawa jest taka, że każdy powinien być powiadomiony listownie, bo to nie kosztuje dużo, w zasadzie wszyscy powinni być co tam zamieszkują, bo to dotyczy wykupu terenów, wykonania wjazdów, wszystkich spraw związanych z uwarunkowaniami technicznymi. Zgłosiłem tą uwagę jak wszedłem na salę, powiedziałem, że powinienem być poinformowany, nie będę mówił, kto się tym tematem zajmował. Nie nadużywam swoich uprawnień wynikających z mandatu radnego, korzystam z tego rzadko, ale w ostatnim czasie była taka sytuacja, że byłem z Panią radną Jastrzębską, chcieliśmy się zapoznać z dokumentacją, kosztorysem na wykonaniem ul. Siewierskiej i te informacje, które otrzymaliśmy od pani kierownik były tak znikome. Dokumenty, którymi posiłkowałam się p. kierownik, poprosiliśmy, żeby zostały udostępnione, powiedziała, że to są jej dokumenty, których nie udostępni, chyba że po konsultacji

z p. Burmistrzem lub radcą prawnym, Wydaje mi się to niepoważne traktowanie. To była moja pierwsza wizyta, bo nie należę do ludzi, którzy nadużywają tego mandatu, ale byłem przynajmniej zdegustowany tym co zastałem. Następna sytuacja była taka, po konsultacjach projektant powiedział, że ludzie, którzy są nieobecni, żebym ich powiadomił. Staralem się to zrobić, żeby ich powiadomić, że jest kwestia ustalenia wjazdów na działki, które są niezamieszkałe i nieogrodzone, żeby to konsultować z Urzędem Miasta, p. Cybulcem. Kilka osób tu przyszło, tego Pana nie było, udałem się do tamtego pokoju, poprosiłem Panią, która tam siedzi o pomoc w tym zakresie. Ta Pani powiedziała, że skontaktuje się z projektantem, poprosiłem tą Panią o numer do tego projektanta, numer stacjonarny dostałem, ale prosiłem o komórkę. Pani powiedziała, że nie wie, czy może dać mi ten numer, bo to jest numer prywatny. Panie Burmistrzu jak niektóre osoby traktują tych radnych to ja się nie dziwię potem, że są takie, a nie inne reakcje. Proszę tylko o poważne potraktowanie. Jeżeli wchodzi, proszę kogoś o coś, czy udostępnienie informacji, czy numeru telefonu. Ja nie będę z tego numeru korzystał w porze nocnej, czy popołudniowej, chciałem tylko zadzwonić. Traktujmy się po prostu poważnie i potem wynikają zupełnie niepotrzebnie takie nieporozumienia, czy uprzedzenia jednego w stosunku do drugiego.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli chodzi o konsultacje społeczne zostały powiadomione osoby z ul. Rymarskiej poprzez wywieszenie kartek na płotach, była informacja na stronie internetowej. Frekwencja mieszkańców z tej ulicy w niczym nie odbiegała od frekwencji każdych innych konsultacji, które odbywaliśmy. Niestety z różnych przyczyn czasami nie udaje nam się uzyskać 100% zainteresowanych. Dodatkowo największa trudność z powiadomieniem to są ludzie, którzy mają nieruchomości tam, ale są mieszkańcami innej części miasta albo w ogóle innego miasta, wtedy jest większa trudność, żeby oni byli obecni. Czy p. kierownik odmówiła Panu podczas tego spotkania informacji dotyczącej ul. Rymarskiej?

Radny p. Sławomir Jałowiec odpowiedział, że nie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że ostatnio odbyła się taka sytuacja, że grupa radnych weszła do Urzędu, zażądała dokumentów, żeby się z nimi zapoznać. My Państwu nie będziemy odmawiać wglądu do dokumentów, ale proszę poszanować fakt, że te dokumenty zawierają dane, które mogą być danymi wrażliwymi. Państwo nie mając takiej klauzuli, my nie możemy wszystkiego Państwu udostępnić ot tak sobie. Państwo niezapowiedzeni przychodząc, jeżeli Państwo przyjąć taką formułę proszę bardzo. To powoduje, że to pracownik, który prowadzi dane postępowanie będzie siedział przy przeglądzie dokumentów, więc w tym momencie będzie musiał sobie ułożyć inaczej plan działania. Państwo spowodowaliście, że p. Radek Haluk nie mógł jechać na spotkanie na plac budowy, bo Państwo przeglądaliście dokumenty. Proszę inaczej podejść do tego, my nie będziemy Państwu zabraniać dostępu do informacji, natomiast pan radny zażądał informacji, które były notatkami prywatnymi kierownika działu, które nie są dokumentem w tej sprawie tylko wewnętrznymi zestawieniami na potrzeby pani kierownik i miała pełne prawo Panu odmówić, to nie była niegrzeczność. Nie wiem co na tej kartce było. Ja nawet prosząc o taką kartkę nie mam prawa jej zażądać. To nie był dokument w sprawie, to nie był dokument, który Państwo, czy jakkolwiek mieszkaniec macie prawo uzyskać. Bardzo proszę o to, żebyście Państwo podeszli ze zrozumieniem, że my naprawdę w tym czasie pracujemy. Nie wiem, czy nie ten sam efekt będzie, jak Państwo chcecie się zapoznać, nie mamy żadnych tajemnic, natomiast Państwo fotografujecie, też nie ma problemu, tylko proszę zwrócić uwagę na to, że Państwo macie dostęp do tych informacji dużo wcześniej. Naraz pojawia się jakiś niepokój, wpadacie Państwo jak służby kontrolne najwyższego zaszeregowania

i wprowadzacie Państwo perturbacje w pracy działu, a tak nie wolno robić. Państwo jesteście radnymi, którzy mają miastu pomagać i macie prawo korzystać ze swoich uprawnień. Ani razu w tej wypowiedzi nie mówię, że Państwo nie macie prawa zapoznać się z tymi dokumentami i to z takimi, które Państwu wolno dać, a nie takimi, które nie są dokumentami. Jeżeli chodzi o spotkanie z ul. Rymarską, tam było dużo większe zainteresowanie, dlatego że my generalnie hołdujemy zasadzie, że jak już rozmawiamy o danym projekcie, żeby takie spotkania były sprawne to nawet jak przychodzą mieszkańcy innych ulic to przy okazji zapraszamy ich na osobne spotkanie, żeby jednak wypowiadali się w sprawie konkretnie technicznej tak jak ten projektant, on musi wiedzieć zawczasu, bo jak już robimy drogę to później są takie historie, że ja nie widziałem, ale chciałbym zjazd. Proszę się nie dziwić prośbie naturalnej, ponieważ nigdy na żadnych konsultacjach nie mieliśmy 100% frekwencji, że prosimy Pana radnego o to, że jak ma Pan jakąś orientację, że ktoś nie mógł być, nie przyszedł, żeby poinformować ludzi, żeby się skontaktowali z nami. Z ręką na sercu kilkakrotnie usłyszałem kiedyś odpowiedź od mojego pracownika, że niech się szef nie gniewa, ale swojej komórki nie dam. To jak się zachować wobec tego, że Pan radny w dobrej wierze, ale jeżeli ta osoba nie chce dać to czy ja tą osobę namawiam, żeby nie dała komórki, chyba nie. Mogę zapytać projektanta, co było podyktowane, czy dla zwiększenia skuteczności tej komunikacji, bo wiadomo, że komórkę nosimy przy sobie, a przy stacjonarnym nie jesteśmy. Chyba, że ten Pan uznaje, że zawsze ktoś u niego w biurze siedzi i jest tam osoba zorientowana. To jeżeli tak to może dane numeru stacjonarnego w niczym nie uwłacza, natomiast dla szybkości komunikacji też bym wolał na miejscu Pana komórkę. Na pewno nie występowałbym z tym uwagą, że ktoś mi nie dał komórki. To jest osoba totalnie od nas niezależna, nie mamy nawet takiego prawa.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to pracownik nie dał mu tego telefonu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że pracownik zrobił dobrze, poszaleliśmy na punkcie RODO. Proszę zrozumieć, pracownik zrobił prawidłowo. Chciałbym się dowiedzieć, który pracownik tak się zachował, bo to jest naprawdę wysoka ostrożność. Ciągłe się boję, co my w RODO będziemy spełniać, a co nie będziemy spełniać.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że wszystko rozumie, ale w Biurze Rady Miasta jest mój numer telefonu. Co szkodziło, żeby Pani, która zajmuje się tym tematem odnośnie konsultacji z ludźmi zadzwoniła do mnie jako wnioskodawcy? Czy były jakieś przeszkody, nie było. Powieszenie tylko dwóch kartek na tej ulicy spowodowało, że nie wszyscy dotarli. Ja do tych ludzi dotarłem, bo poprosił mnie o to projektant, że jest pan radnym, jeżeli pan może niech pan dotrze, takie było umówienie się na tym spotkaniu, że osoby, które nie zamieszkują, są posiadaczkami działek, żeby skontaktowały się tutaj w Urzędzie Miasta do p. Cybula i tak te osoby skierowałem. Natomiast po telefonicznym uzgodnieniu, zatelefonowaniu do projektanta dopiero wtedy dowiedziałem się, że projektant będzie wysyłał informacje listownie do każdego właściciela działki. Jak ja wygląda, ja informuję, że Ci ludzie mają przyjść do Urzędu, a tu się okazuje, że nie mają przyjść, bo nie mają do kogo tylko będą dostawać powiadomienie listowne. Panie Burmistrzu szanujemy się.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że prośba jest nadal aktualna i to jedno drugiemu nie przeczy i tak wysyłamy list.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że dotarł do ludzi, potem musiałem weryfikować, że niekoniecznie jest przyjście tutaj, bo każdy będzie poinformowany listownie i każdy zostanie powiadomiony listownie i będzie mógł się odnieść do tego tematu osobiście. Potem wychodzą

takie sytuacje jak wychodzą, a można było jednym telefonem, jednym słowem załatwić bez problemu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciała przypomnieć obowiązującą ustawę o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990r. art. 24 pkt. 2 „w wykonywaniu mandatu radnego radny ma prawo, jeżeli nie narusza to dóbr osobistych innych osób, do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały, oraz wglądu w działalność urzędu gminy, a także spółek z udziałem gminy, spółek handlowych z udziałem gminnych osób prawnych, gminnych osób prawnych, oraz zakładów, przedsiębiorstw i innych gminnych jednostek organizacyjnych, z zachowaniem przepisów o tajemnicy prawnie chronionej”. Chciałabym zacytować, przypomnieć p. Burmistrzowi i radnym. To, że my chcemy, interesujemy się nie powinno być traktowane w ten sposób, żeby przeszkadzano, bo z jednej strony wychodzi pan na sesji i opowiada Pan, który radny się zapoznał, nikt się nie zapoznał, a teraz odbija pan piłeczkę jak chodzimy i chcemy się zapoznawać i zapoznujemy się w wielu przypadkach p. Burmistrz mówi, że przeszkadzamy, natomiast p. kierownik uznała, że nie poda mi tych informacji, które gdzieś wynotowała, dlatego że mogła się pomylić i ja bym mogła jej zarzucić, że się pomyliła. Na co odpowiedziałam jej, że pomyłka jest rzeczą każdego z nas, natomiast potępienia wymaga tylko kłamstwo, jak nieraz na którejś komisji tu p. kierownik tak się zachowała i kłamała w sprawie mostu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak podziękował radnej za przytoczenie tego przepisu.

Radny p. Tomasz Załęcki nawiązując do wypowiedzi radnej p. Zofii Jastrzębskiej powiedział, że to jest nowa ustawa administracji odnośnie samorządu, która daje większe uprawnienia radnym i warto o tym pamiętać. Radny ma teraz więcej możliwości jeśli chodzi o kontrolę urzędu i spółek, dużo większe niż wcześniej i może trzeba się przestawić pod tym kątem. Byłem osobiście na spotkaniu, też się poczułem, tak to Burmistrz powiedział, że weszli tak, tak to brzmi. Większość radnych w ogóle nie chodzi, nie sprawdza dokumentacji, a my jesteśmy zobowiązani do tego, żeby oglądać, sprawdzać, kontrolować, doradzać albo przynajmniej interesować się, to jest nasz obowiązek, żeby takimi rzeczami się interesować. Nie może być takiej sytuacji, że ktoś nam mówi, że nie ma możliwości dzisiaj, że jest zajęty albo proszę przyjść za tydzień, ktoś się nie przygotował ponownie, nie ma tych dokumentów, tak nie może być tej psychologii. Albo będziemy razem współpracować, my też nie przychodzimy po to, żeby komuś dokuczyć, ale żeby sprawdzić, upewnić się itd. To jest ważne, bo ja czuję taką atmosferę idźcie stąd, po co się tym interesujecie. Drugi przykład to wyjazd do RIO, osobiście poprosiłem przewodniczącego, że też chcę jechać na to spotkanie, oznajmił mi, że może jechać tylko jedna osoba od nas z Rady i jedna osoba z Urzędu, powiedział to głośno i wyraźnie, przyjąłem to do wiadomości. Potem dowiaduję się, że osoba pojechała od nas, a pięć osób z Urzędu.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, co stało na przeszkodzie, żeby pojechało więcej osób?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedziano mi, że nie mam prawa, że w dokumentacji listowej jest tak napisane i przyjąłem to do wiadomości, ale inni mogli jechać. Na to chciałbym uzyskać odpowiedź. Kolejna sprawa, przykład zaproszeń, jak p. Zofia Jastrzębska wspominała, czy pan radny Jałowiec, jaki jest problem, mamy aplikację mobilną, wystarczy tylko, że jak ktoś tą kartkę ma wydrukować, poinformować mieszkańców, że jest jakieś spotkanie te trzy zdania wrócić do systemu, my dostaniemy to powiadomienie i wszystko.

Wszyscy radni mogliby na takie spotkanie jechać, to jest tylko gest dobrej woli. Naprawdę takie sytuacje, gdzie nam się nie mówi o czymś to tylko powiększa problemy między nami. A my też nie będziemy chodzić co tydzień do Urzędu prosić się ponownie urzędników, czas im zabierać, nie musimy mieć wysyłanych zaproszeń ekstra kosztownych, nie musimy mieć listów, wystarczy tylko trzy zdania do aplikacji, to jest bardzo ważne, tym bardziej, że potem są jakieś święta, spotkania, część radnych jest, zwłaszcza radni od strony Burmistrza, a my w większości o tym nie wiemy. Warto ten temat podjąć i zaprzestać takiej działalności negatywnych. Radny poruszył temat dofinansowań dla miasta, jak z tego korzystamy. Chciałbym tylko przeczytać kilka informacji o ościennym mieście Zawiercie, tak tylko, żeby pozostali radni wiedzieli jak można starać się o dofinansowanie. W ciągu ostatniego miesiąca Prezydent Miasta Zawiercie poinformował swoich mieszkańców o tym, że dostali dofinansowanie z Rozwoju Lokalnego na kilkanaście milionów, załapali się do Funduszy Norweskich jako jedno z miast, dostali dofinansowanie na „Maluch plus” do budowy żłobka 1.800.000,00 zł, załapali się do programu „Czyste powietrze”, następnie Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 4.000.000,00 zł otrzymali na remont 12 budynków komunalnych w Zawierciu odnośnie likwidacji niskiej emisji, czyli duże kamienice będą wyremontowane w Zawierciu. Jeśli chodzi o Zintegrowane Inwestycje Terytorialne 3.800.000,00 zł, ta dawna łaźnia w Zawierciu koło ZUS została odnowiona, też z Funduszy i kolejne 2.000.000,00 zł też z ZIT termomodernizacja Straży Pożarnej OHP w Blanowicach, Woźnicach, Domy Pomocy Społecznej, Biblioteki i ostatnio obwodnica. Tak tylko chcę pokazać kilkadziesiąt milionów złotych, jak można współpracować, jak można uzyskiwać środki finansowe. To jest tylko przykład, ja tylko pokazuję jak to wygląda w Zawierciu, miasto o połowę większe od nas, natomiast inwestycji dużo więcej. Na ten rok przewidziane jest 78.000.000,00 zł inwestycji. Chcą z budżetem dojść do 300.000.000,00 zł, a jest chyba w sumie dwa razy większe od naszego. Tak odnośnie tej informacji, że można się bardziej starać.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odnośnie wypowiedzi dotyczącej pracownika, który nie udzielił telefonu Burmistrzowi powiedziała, że nie wyobraża sobie takiej sytuacji, jestem pracownikiem jak i pracodawcą. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, że jeżeli mnie dyrektor szpitala poprosiłby o numer telefonu albo ja swojego pracownika o numer, żeby mi nie udzielił. Wyciągnęłabym z tego wnioski co to jest w ogóle za pracownik i jakie jest jego zaangażowanie do pracy, jak i szacunek do pracodawcy i osoby Burmistrza, jakby nie było funkcji reprezentatywnej tego miasta, jest Burmistrz i Starosta. Jeżeli pracownik ma takie podejście do Burmistrza i pracodawcy to co to jest w ogóle za pracownik.

Radna p. Ewa Ziąjska – Łazaj ad vocem zapytała odnośnie wizyty u p. kierownik Lękańskiej. Pan radny Załęcki i pani radna Jastrzębska byli na tej wizycie? Więcej osób było. Mam pytanie, to już nie chodzi o to, kto był tylko czy ta wizyta była zapowiedziana i pani kierownik wiedziała, czy była to nagła wizyta? Tu nikt nie kwestionuje Państwa praw, bo nikt naszych praw tutaj nie kwestionuje, że mamy takie prawo, tylko w dobrym tonie i kulturalnie byłoby przyjść, czy zadzwonić wcześniej, żeby pracownik był dyspozycyjny. Nie wyobrażam sobie w swojej pracy, żeby nagle być wyrwana z pracy.

Radna p. Iwona Skotniczna odniosła się do słów przedmówcy, że nie wyobraża sobie, że przychodzi do mnie rodzic pytać o swoje dziecko, a ja powiem, że nie zapowiadał się Pan. Nie Pani radna, nie wiem jak wyglądają rozmowy, ale jak idę załatwić jakąś sprawę to nie nadużywam czasu, czy wyciągania informacji. Podejrzewam, że Państwo radni też poszli po jakieś informacje dotyczące sprawy, która ich interesowała. Radna zapytała, na jakim etapie jest sprawa wiaty przystankowej na Placu Dworcowym, ponieważ pogoda nam sprzyja. Miało być to do 16 lub 18 grudnia zrobione, mówił Pan na sesji, że wykonawca nie wywiązał się

z tego. Jaki jest ciąg dalszy, jakie są kary, czy będzie zmiana wykonawcy. Nie możemy tak dalej funkcjonować, ponieważ dojdzie tam naprawdę do tragedii. Mam coraz więcej zgłoszeń, że ludzie przebiegają przez jezdnię, nie patrząc czy jedzie samochód, czy nie. Na to czekamy, aż będzie tragedia, wtedy to się da zrobić w ciągu jednego dnia? Mam nadzieję, że nie. Drugie pytanie dotyczy gospodarki nieczystościami. 1 kwietnia jest już niedługo, na jakim etapie Pan toczy rozmowy, co się dzieje w tej kwestii, bo nie chciałabym, żebyśmy zostali postawieni przed faktem dokonanym, że mamy bardzo wysoką stawkę do ustalenia. Pamiętam nasze rozmowy, że nie godziliśmy się, żeby nasza stawka była zbyt wysoka. Pani radna Skinder wyszła i prosiła mnie o zapytanie, koło SP nr 5 miały być roboty prowadzone w związku z jakimś kablem. Jaka jest na dzień dzisiejszy sytuacja, kiedy to może być wykonane?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że budowa wiaty, a nieprawidłowe zachowania pieszych przebiegających przez jezdnię ma się nijak, dlatego że o tym mówi organizacja ruchu, a nie sposób posadowienia wiaty. Wiem, że Pani chce za chwilę powiedzieć, że ludzie stoją pod Lidlem, bo nie ma wiaty i będą przebiegać w ostatniej chwili, ale ma się nijak w sensie odpowiedzialności i nie wiązałbym tego, bo Pani tak zabarwia wypowiedź jakby za chwilę my będziemy winni i za chwilę w ciągu minuty zrobimy wiaty, których nie zrobiliśmy, bo kogoś ktoś potrącił. Absolutnie ok, ale takie nawyki, nie należy ich pochwalać, nie należy wykorzystywać jako argument do szybszego zrobienia wiaty, bo nie ma to wpływu na tą sytuację. Poinformowałem Panią na sesji jak wygląda sytuacja. Firma przysłała do nas korespondencję, powołuje się na informacje nieprawdziwe co do korespondencji między nami. Wyzaczyliśmy spotkanie nie wiem kiedy, spotykamy się z firmą, żeby wyznaczyć firmie twarde postępowanie, dlatego że nie można dodatkowo nie wykonując w terminie usługi jeszcze zarzucać nam coś, czego nie zrobiliśmy. Wykonawca w tej chwili widząc groźbę kar próbuje zachować się nie tak jak powinien w mojej ocenie. Oczywiście ma prawo przyjąć sobie inny tryb postępowania, natomiast nie może nam mówić o tym, że został o czymś poinformowany, a próbuje uderzać w takie tony, więc to będzie przedmiotem wyjaśnienia. Jeżeli to spotkanie da jakąś informację o tym co dalej z tym to poinformuję, na tym etapie nie mogę nic więcej powiedzieć, bo do spotkania jeszcze nie doszło. Jeśli chodzi o stawkę ze śmieciami, żeby w ogóle można było rozstrzygnąć przetarg i żeby nie mieć śmieci na ulicach musieliśmy mieć uchwałę o stawkach. Państwo jako grupa radnych postawiliście nam taki warunek, że nie godziliście się na podjęcie stawki 25,00 zł od 1 października, zgodziliście się na rozwiązanie, że zrobmy co się da, żeby stawka potaniała i żeby od 1 kwietnia była inna, taka która bilansuje system. Taką uchwałę Państwo podjęliście, taki mamy stan, że 1 kwietnia zbliża się i może wejść stawka 29,40 zł, natomiast w międzyczasie rynek reaguje w taki sposób, że te ceny rosną jeszcze bardziej. W tej chwili wobec faktu kiedy rozmawialiśmy u Pana Starosty ceny na wysypiskach z 390,00 zł wzrosły do 480,00 zł za 1 tonę odpadów zmieszanych na wysypisku, więc przesłanki ekonomiczne co do obniżenia opłaty nie przychodzą nam sukces. Co miesiąc sprawozdajemy Państwu co w temacie śmieci, bo się do tego zobowiązaliśmy i stosowne informacje Państwo dostaniecie. Byłem na spotkaniu z p. Prezydentem Zawiercia, ale żeby Państwu przedstawić tryb umówiliśmy się, że Państwo z Zawiercia prześlą nam informację na piśmie, którą Państwu chciałbym przedłożyć. Rozmowy prowadzimy, natomiast rynek z zewnątrz nie pomaga nam w tym, żeby obniżyć stawek. Jeżeli chodzi o kolizję energetyczną firma, która w tej chwili będzie składać dokumenty o pozwolenie na budowę, jeżeli uzyska pozwolenie na budowę będziemy mogli przystępować do ogłoszenia przetargu, natomiast póki co jest tak, że z przyczyn niezależnych od wykonawcy wydłużyliśmy termin z końca roku do pierwszego kwartału. W tej chwili te sprawy dokumentacyjne ruszyły i że wykonawca, bo jest zobowiązany również do tego, żeby złożyć dokumenty o uzyskaniu pozwolenia, czyli do Starostwa.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że faktycznie może Pan uznać, że tutaj powiedziałam odnośnie tej wiaty, że przebieganie młodszych i starszych ludzi nie ma związku. Ochrona przed deszczem, opadami powoduje, że ludzie są zgrupowaniem w różnych sklepach w pobliżu i Lidla, natomiast w momencie kiedy wjeżdża oczekiwany autobus jest przebieganie nie patrząc w jedną, ani drugą stronę i grozi to niebezpieczeństwem. Jest to zgłaszane przez młodzież, przez dorosłych, ja już nie mam siły odpowiadać, ja po prostu powiedziała, że p. Burmistrz mówił, że będzie 18 grudnia zrobiona. Proszę się kierować do p. Burmistrza.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że wypowiedź mówiła o terminie umowy i że według mojej wiedzy będzie to zrobione. Nie mogę odpowiedzieć za firmę.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, Panie Burmistrzu jest pan gospodarzem, jak pana drzwiami to pan oknem wchodzi.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, czy ma wyjść i teraz tą wiatę wykonać, jak się na tym nie znam.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy ja mam wykonać? A co ludźmi?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak poprosił, żeby radna prowadziła z nim rozmowę poważnie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że właśnie prowadzi poważnie rozmowę, to pan nie prowadzi poważnie rozmowy. Odnośnie stawki za wywóz nieczystości, Pan się zobowiązał wtedy na tym spotkaniu, że będzie Pan robił wszystko, żeby faktycznie ta stawka była mniejsza. Na dzień dzisiejszy co pan do tej pory zrobił?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że piszemy Państwu w sprawozdaniach comiesięcznych co w tej kwestii robimy.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat zegara przy dworcu PKP, kiedyś mówiliśmy o tym, że tam była z jednej strony jedna godzina, z drugiej druga godzina, w tej chwili tarcze są wyremontowane. Czy jest szansa, żeby ten zegar kiedykolwiek jeszcze funkcjonował? Atrapa to jest? Wiem, że to jest sprawa PKP, bo pan już to tłumaczył kiedyś, ale mieszkańcy zgłaszają to nam i my zgłaszamy to Panu, a Pan dalej.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że zgłasza kolejny.

Radny p. Ewa Ziajska – Łazaj odniosła się do wypowiedzi wcześniejszej radnej p. Skotnicznej mówiąc, że nie chce się przepychać p. Iwono. Pani tutaj wskazała, że z racji Pani zawodu wykonywanego, też rodzic nie wchodzi na lekcje, musi poczekać sobie do przerwy. Chodzi po prostu o to, żeby wcześniej się umówić.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że bardzo dobrze, że radna p. Jastrzębska zacytowała nam ustawę o samorządzie gminnym i w związku z tym wszyscy albo przypomnieliśmy sobie albo dowiedzieliśmy się, jakie są prawa radnych. Bardzo słusznie. Może nie wszyscy Państwo się w to wczytaliście. Bardzo dobrze, jeżeli ktoś się wczytał,

przypomnieliśmy sobie i wiemy jakie mamy prawa. Jak to wygląda u nas praktycznie. Jest część radnych związana z Burmistrzem, która ma informacje bezpośrednio od Burmistrza, jak również może w każdej chwili wchodzić do kierowników wydziałów Urzędu Miasta, co czynią niektórzy spośród radnych bardzo często, zawsze wchodzi i bez problemu najprawdopodobniej uzyskują wszelkie informacje. Natomiast pozostali radni są ignorowani. Wyczuwamy, że kierownicy Urzędu boją się udzielać nam informacji, są przerażeni, boją się Burmistrza jako pracodawcy, że będzie wyciągał jakieś konsekwencje w stosunku do nich, że radnemu opozycjnemu udzielili jakiejś informacji. Mam nadzieję, że to się od dzisiaj zmieni tym bardziej, że mamy ustawę o samorządzie gminnym. Dlaczego do tej pory nie ma zmiany organizacji ruchu w ulicach bocznych od ul. Kościuszki? Mam na uwadze ul. Prusa, Sienkiewicza, dlaczego do tej pory są znaki zakazu wjazdu? Kiedy to się wreszcie zmieni, mieszkańcy o to pytają.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że przygotuje radnej odpowiedź dlaczego i kiedy, nie jestem w szczegółach tej umowy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że uważa, że to co radna powiedziała jest bardzo niestosowne, że są radni Burmistrza, przewodniczący Burmistrza, pracownicy. Można mieć różne poczucie kultury i koleżeństwa, nie uważam się radną Burmistrza, koalicji, czy opozycji, obraziła Pani moją osobę, bo nie chodzi po żadnych pracownikach i nikt nigdy nie udzielił mi żadnej informacji, nie chodzę do Burmistrza, nie proszę, są różni radni, którzy chodzili, byli w koalicji, teraz są w opozycji, byli codziennie w Urzędzie. Proszę szanować nas jako kolegów p. Halino, wypraszam sobie, nie jestem żadną radną ani pani, ani Burmistrza, tylko jestem radną niezależną. A Pani jest radną PO, a jak się Pani zachowuje.

Prowadzący obrady komisji p. Robert Czerwik poprosił o spokój.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział uspokójmy się, bo to do niczego nie prowadzi. Staram się zawsze jak do kogokolwiek idę być spokojnym, prosić o to po co przychodzę w temacie. Mam taką skalę porównawczą Panie Burmistrzu, byłem radnym przez trzy kadencje, z różnymi urzędnikami się spotykałem, do różnych urzędników przychodziłem po informację, kiedyś w Wydziale Inwestycji był p. Andrzej Hagno, do tego człowieka kiedy by się nie poszło zawsze bez względu na to, czy miał czas czy nie, poświęcał człowiekowi maksimum, udostępniał wszystko, a w tej chwili po raz pierwszy w tej kadencji poszedłem i byłem zniesmaczony. Tak nas traktowano jak intruzów. Zwrócili się do mnie mieszkańcy dzielnicy Nowa Wieś, to było kilka osób starszych prosząc o zamontowanie ławki na przystanku autobusowym komunikacji miejskiej między ul. Górniczą, a Piekarską. Tam stoi tylko słupek, a wiadomą rzeczą jest, że komunikacja miejską jeżdżą osoby starsze, żeby chociaż spocząć. Przed chwilą miałem telefon od mieszkańców ul. Pawiej, monitowałem już wcześniej ten temat, zwracałem się do Pana, byłem na miejscu z pracownikiem Urzędu Miasta, analizowaliśmy możliwość zrobienia drogi tam, gdzie ta droga jest niby wyznaczona, bo ona niby jest, a jej nie ma i biegnie różnymi torami. Tam już zadziałano, konkretnie PKP, zdewastowała część drogi i Ci mieszkańcy, co mieszkają na samym końcu ul. Pawiej nie mogli nawet przejechać. W tej chwili ten Pan, który się tym zajął, dziękuję, zajął się, telefonicznie załatwił, że PKP zasypała to co zdewastowała. Wyniknęła taka sprawa, że tam jest masa tłucznia z grysem, z tym wszystkim, który PKP wyjmuje spod torów i wysypuje nowy. Tego grysu jest bardzo dużo, ludzie zgłaszają mi ten temat i wydaje mi się, że mają rację, ale nie wiem, czy prawnie będzie to do przeskoczenia, czy wejść z PKP do porozumienia i żeby miasto ten grys rozsypało w te dziury, żeby wyrównało drogę w ul. Pawiej. Byłoby to doraźnym wyjściem naprzeciw tym mieszkańcom, bo oni nie mogą się tam

doprosić o nic, bo albo są przeszkody natury prawnej związanej z terenem, że ten teren jest gromadzkiej rady, ten prywatny, ten Skarbu Państwa, tam jest tyle nieprawidłowości, które przeszkadzają w tym, żeby cokolwiek zrobić, natomiast to co możemy zrobić ze strony miasta czyli umożliwić tym ludziom, żeby normalnie przejechali potem. Zdaję sobie sprawę, że jest to teren PKP, może niecały, ale być może wejście w porozumienie z PKP, tylko żeby miasto na swój koszt rozsypało to na tej drodze.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że spróbujemy w tym temacie, bo PKP za pierwszym razem zareagowała w porządku, myślę, że spróbujemy. Zobaczmy jakie oni mają warunki kontraktu i czy ten materiał, który wydobywają do czegoś innego nie jest im potrzebny. Dwukrotnie mieliśmy taką sytuację, gdzie przy okazji robienia prac nie przez nasze instytucje i nie nam podlegające umowy, prosiliśmy o materiał i nie chodziło o frez, bo frezu nikt nie chce dać i odmówiono nam z uwagi na to, że firma na innej budowie gdzie były jakieś inne wymagania techniczne widziała to jako korzyść, czyli odzyskany materiał wykorzystywała gdzie indziej. Skorzystam z tej podpowiedzi, spróbujemy, skoro jest poprawny klimat to może by się udało.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że jeżeli będzie to w porę załatwione i nikt nie będzie Pana niepokoił, a ja jestem od tego, żeby być przekąźnikiem między mieszkańcami, a Panem, z czego się chcę wywiązać.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że kiedyś na pytania samorządu dotyczące np. posadowienia jakiejś infrastruktury na terenie o wątpliwej regulacji prawnej instytucje, które kontrolowały samorząd dopuszczały większą możliwość przepuszczania kwestii bezpieczeństwa ponad prawo własności albo prawo dysponowania, elastycznie podchodziło do prawa dysponowania. W tej chwili Państwo będziecie rozpatrywać w najbliższym czasie jak PINB się wypowie skargę człowieka, który jak wysypię np. na zasadzie porozumienia grys z PKP na terenie o nieuregulowanym stanie prawnym to złożę skargę, a Państwo będziecie ponownie musieli uznać, że ja postąpiłem niezgodnie z prawem, bo nie mogłem tam wysypać grysu. To będzie przeciwko wszystkim niegospodarne, niezyciowe, ale taki jest przepis, a mamy nawiedzonego człowieka, który nas zewsząd atakuje i on nie chce swoimi skargami spowodować, tylko chce wprowadzać perturbacje w naszej pracy. Będziemy rozmawiać z PKP, natomiast może tak być, że na pewnych obszarach nieuregulowanych dla zasady, dla bezpieczeństwa jestem atakowany ze wszystkich stron w tej chwili, po prostu nie podejmę takiego ryzyka, tak może być i będzie to głupie, niezyciowe, ale będzie zgodne z przepisami.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że może jest spec ustawa dla samorządu, bo to by troszeczkę pomogło. Takie skargi najwyżej z góry byłyby odrzucane. Czasami wyższa konieczność powinna ograniczać takie sytuacje. Jest remontowana droga powiatowa od Poraja do Myszkowa i będzie demontowany cały chodnik w związku z nowymi ustawami.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że raczej nie dadzą. Trenowaliśmy na drodze Myszków – Żarki ogromne ilości frezu, który leżał i dochodziło do takich sytuacji, że później szefowie spółki, która wykonywała ta inwestycję dyscyplinowali w swoją wewnętrzną organizację, bo zdarzało się, że frez pojawiał się małymi kupkami w obrocie indywidualnym, a gminie odmawiano legalne pozyskanie takiego frezu, tego było bardzo dużo i ten frez był nie najgorszej jakości. To co wtedy się udało, że w zamian za dewastację ul. Żareckiej dwukrotnie nam to podrównali aczkolwiek kropla w morzu potrzeb, ale przez jakiś czas była ulga ze strony mieszkańców. Próbować próbujemy, natomiast przy tych

dużych kontraktach zwłaszcza jak jest materiał, że można go zastosować, mówię o tej kostce, bo przecież mówiąc znowu o zasadności tej inwestycji ten asfalt i ta droga teoretycznie mogłaby popracować. Na pewno droga zyska, bo będzie ścieżka rowerowa już według nowego standardu i będzie odprowadzanie wody, której w tej chwili nie ma, ale materiał jakiś tam powstanie i na pewno będziemy próbować, tylko że doświadczenia z drogi Myszków-Żarki były negatywne.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że warto, bo kostka tam ma kilka lat. Proszę o odpowiedź odnośnie tej sytuacji zaproszeń, powiadomienia czy jest taka możliwość, czy będzie to w aplikacji, bo wszyscy radni pewnie by chcieli takie informacje otrzymywać, nawet takie krótkie informacje o spotkaniach z mieszkańcami. Odnośnie tej sytuacji z przewodniczącym, kto nie może, a kto może jechać na jakieś spotkania. Proszę mi przypomnieć, bo często p. Burmistrz powtarzał na sesji o priorytetach, jeśli chodzi o budowę dróg w mieście. Nie szukałem tego w protokołach, budujemy i remontujemy drogi gdzie jest duża liczba mieszkańców, jest jakiś przejazd np. do dalszej dzielnicy. Są umotywowane argumenty tego typu, że ta droga będzie miała użyteczność przyszłą, często to p. Burmistrz powtarzał, czy można jeszcze raz przytoczyć ten argument, bo chciałbym upewnić się. Był to przykład jeśli chodzi o drogi gruntowe, które będziemy robić, rok temu była o tym mowa, to Burmistrz decydował, która będzie wg jakiegoś schematu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli dotyczy dróg gruntowych, bo jeśli dotyczy inwestycji, które są przygotowywane to do tych kryteriów jeszcze dochodzi poszanowanie pracy wcześniej wykonanej i wydanych środków finansowych, mówię a propos ul. Krasickiego i ul. Rolniczej. Jeżeli mówimy o możliwości zmniejszenia stopnia nieskanalizowania miasta w tych obszarach, w których można to zrobić, a jest to przygotowane to wtedy wychodzą kolejne argumenty, to przy inwestycjach pełnych. Jeżeli chodzi o drogi gruntowe podam przykład, jeżeli niewątpliwie ogromne znaczenie dla układu komunikacyjnego miasta ma połączony ciąg dróg: ul. Folwarczna, Armii Krajowej i tam jest, nawet gdyby tam nie było domów, ale tam tych domów jest sporo, ale nawet nie posługując się tym tylko, że jakiegokolwiek objazdy w przypadku perturbacji ludzie jeżdżą tamtędy to może się tak zdarzyć, że wykonam poprawę drogi po raz kolejny, tej np. która była w poprzednim roku lub dwa lata temu poprawiana, a w ramach ograniczonych środków odmówię zrobienia drogi innej, która np. dotyczy tylko dojazdu dla np. kilku domów i ona nie ma znaczenia, bo jest ślepa, chodzi o takie poczucie. My będziemy starali się jak zwykle co się da zrobić w ramach posiadanych środków finansowych, ale ten przykład niech posłuży jaki jest sposób myślenia. Tam gdzie wiemy, że dużo ludzi jeździ, że dojeżdżają, przejeżdżają dalej, korzystają z tego i nie ma to charakteru tylko dla tych mieszkańców. Oczywiście chciałbym kiedyś uzyskać taką sytuację i pojedyncze takie drogi też są już robione. Robimy drogi, które służą tylko tym, którzy tam mieszkają, że nie mają już tak dużego znaczenia dla układu komunikacyjnego, jako przykład wąskiej ulicy ul. Orła na Nowej Wsi, gdzie jest sześć domów, ale kawałek w jombach dwa czy trzy lata temu zostało zrobione. Jeśli chodzi o zaproszenia, czy Państwo wszyscy radni korzystacie z aplikacji SMS info? Jeśli mogę to zachęcam do tego, bo część zaproszeń dotyczących mieszkańców idzie tą drogą i automatycznie się państwo będziecie o tym dowiadywać, wtedy nie będzie potrzebne wnioskowanie i dopominanie się. Jak Państwo macie jakieś zaproszenia na uroczystości o znaczeniu galowym, to tam gdzie jest wola zaproszenia Państwa to takie zaproszenie idzie, natomiast tam gdzie nie jestem organizatorem imprezy i nie mam wpływu na organizatora to nie ingeruję w takie rzeczy. Często bywa tak, że ja nie jestem zapraszany. Przez ostatnie lata w naszym mieście, koledzy samorządowcy pytają mnie, w Myszkowie było kilku ministrów, kilka osób ważnych, ponieważ to było w szczególnym okresie, ponieważ to były wybory

szanowałem to, że mnie nie zapraszano i nie wnioskowałem, dlaczego się mnie nie zaprasza, natomiast dzisiaj jak spotykam się z samorządowcami z różnych opcji to oni mówią, jak to możliwe, że przyjeżdża minister do miasta i nie zaprasza się na to spotkanie gospodarza miasta, a tak było. Jeżeli nie byłem zaproszony szanuję to krok do tyłu, jeżeli nie jest zaproszony krok do tyłu. Natomiast jeżeli pani dyrektor MDK robi jakieś imprezy i są to imprezy, które mają charakter szerszy typu Jurajskie Igraszki to pani dyrektor zaprasza Państwa. Była nawet taka sytuacja w drugą stronę działająca, chciałem Państwu podziękować, przez jakiś okres było tak, że przychodzili ludzie na spektakle typu bajki, musicale, był cały rząd zarezerwowany dla Rady Miasta i przychodziły jedna, dwie osoby, a była zaproszona cała Rada Miasta. To działało wtedy w drugą stronę. Wydaje mi się, że takie kwestie, mówię o galowych zaproszeniach tutaj reguluje to życie i myślę, że tu w tym zakresie nie widzę podstaw, że coś się źle dzieje. Jak ktoś nie ma woli zaprosić to trudno mu się wpraszać, natomiast jak tutaj doprecyzowała wniosek p. Iwona Skotniczna jak najbardziej jak są takie spotkania. Ja sprawdzę p. Załęcki ma rację mówiąc o p. Jałowcu, że jak było spotkanie w sprawie ul. Rymarskiej to pan powinien być zaproszony. Natomiast proszę też zrozumieć, że jeżeli spotykamy się z mieszkańcami ul. Rymarskiej to formułę zaproszenia widzę w ten sposób sms info, wtedy wszyscy Państwo wiecie, ekstra zapraszam radnych z danej dzielnicy, bo Państwo się tym interesujecie i jesteście pierwszym łącznikiem, jak coś dolega mieszkańcom to mieszkańcy biegną do was. Sprawdzę czy był Pan zaproszony, czy nie, sprawdzę już dla poprawy sprawności działania w tym zakresie.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że gdyby go nie poinformował pan XXX to by nie wiedział.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że w tej aplikacji jest kalendarz i tam można wrzucać wszelkie informacje, które się tam pojawiają, warto go wykorzystać. Wystarczy logując się do systemu mamy kalendarz, możemy sobie najechać na jakiś dzień i widzimy to danego dnia, to wystarczy. Jeżeli chodzi o galę to wiemy wszyscy, że mamy kilka dni na odpowiedź.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że te miejsca były trzymane, bo nie było zwyczaju potwierdzenia zaproszeń. Poprosił dla sprawności organizacyjnej, żeby Państwo potwierdzali, bo wtedy wiadomo ile tych miejsc trzymać licząc na przybycie.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że ma filmik na temat dewastacji terenu przy strzelnicy miejskiej w Myszkowie. Radny pokazał na tym filmiku co tam się wyrabia, jak dewastuje się ten teren. Przyjeżdżają ludzie wysokimi samochodami, dewastacja non stop, a ostatnio jak była WOŚP zjechało się tam około 100 samochodów. Przechodzi to ludzkie pojęcie. Rozumiem, jest to akcja do poparcia, ludzie popierają, ale to nie ma nic wspólnego z WOŚP. To jest teren miasta p. Burmistrzu?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie o którym kawałku radny mówi.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że albo uporządkujmy to w sposób cywilizowany, żeby nie było tam wjazdu i możliwości dewastacji, a jeśli już przyjeżdżają z całej Polski, bo nawet z Radomia, spod Beskidzia to bierzmy za to opłaty, niech miasto coś z tego ma, tak to nie ma nic przyjeżdżają i dewastują.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że radny poruszył charakter imprezy. Nie jestem przeciwnikiem, wręcz wspieram imprezy coroczne Jurka Owsiaaka.

O sposobie korzystania z tego obiektu w sobotę organizatorzy poinformowali Urząd i tutaj nie mogę powiedzieć, że coś się odbyło niezgodnie z regulami. To co pan radny zgłasza odnośnie niedzieli nie było to zgłaszane do Urzędu. Jak Pan radny do mnie dzwonił odsyłałem do organizatorów, ale z prośbą o uszanowanie, czemu to służy, bo tam było sporo pieniędzy zebranych na szczytny cel. Jeśli chodzi o hałas i dewastacje, my historycznie kilkakrotnie mieliśmy takie wnioski, te wnioski były wcześniej przed 2010r. Ja się spotkałem z takim wnioskiem na początku 2011r., gdzie była firma chętna do wydzierżawienia tego terenu przy strzelnicy, przy czym firma nie ukrywała, że chciała ten teren wykorzystać również nie tylko pod rowery crossowe, spacer, wspinaczki, paintball tylko również chciała to wykorzystać do hałasu motoru wenduro i quadu. Rozmawiałem wtedy ze środowiskami, wtedy radnym był p. Gabryś, rozmawiałem z księdzem proboszczem i próbowałem zaproponować takie rozwiązanie. Skoro nie jesteśmy w stanie upilnować tego rozległego terenu, a znajduje się ktoś kto by to ogrodził i trzymał w ryzach i czerpał z tego korzyści to proponowałem takie rozwiązanie, jeżeli społecznie dzielnica się zgodzi na takie rozwiązanie to wydzierżawię ten teren, a korzyści z tego mimo tego, że pieniądze w budżecie nie są znaczone będą służyć dla dzielnicy. Publicznie w gronie kilku decydentów taką deklarację złożyłem, nie było zgody mieszkańców dzielnicy, no i dzisiaj mamy taką sytuację. Szkoda, że tej zgody nie było, bo tak każdy może tam wjechać, wyjechać. Zanim Pan radny do mnie zadzwoni to wszyscy rozłożą ręce razem z Policją i zaingerować skutecznie nie będziemy mogli. Nie stać nas na to, żeby ten teren ogradać, bo trzeba by było wydać sporo pieniędzy, bo tam jest około 4 ha i nie stać nas na to, żeby później ten płot kontrolować kto nam go przetnie itd., a poza tym całkowicie ten teren zamknąć i zabronić tam ludziom chodzić na grzyby? To są takie kwestie. Teraz nie ma żadnej firmy chętnej, więc rozmowa o tym jest bezprzedmiotowa, natomiast gdyby się ktoś pojawił to ja z propozycją wrócę. Próbowałem wtedy nakłonić firmę, żeby to były tylko sporty związane z rowerami i paintballem, ale firma nie była zainteresowana, bo sobie liczyła jakiś pomysł inwestycyjny. Nie chciałem się zgodzić na sprzedaż tego terenu, bo w tej chwili by się okazało, że byłiby w zgodzie z planem zagospodarowania przestrzennego to mogliby robić jako wolny podmiot gospodarczy, wtedy Burmistrz nie miałby na to wpływu. Godziłem się tylko na wydzierżawienie, nawet z takim założeniem, żeby to służyło społeczności dzielnicy za tą uciążliwość, że od czasu do czasu coś tam by się działo. Dzisiaj takie miejsca wyznacza się w dużej odległości od skupisk mieszkalnych, na Jurze widać stanowiska gdzie można się wyszaleć przy zamku w Olsztynie, gdzie w pobliżu nie ma żadnej zabudowy, okresowo jest coś takiego robionego, a tutaj niestety mamy blisko zabudowę mieszkaniową.

Radny p. Sławomir Jałowicz powiedział, że nie będzie tego teraz puszczał, bo jest to bardzo głośne nagranie, ale zaprasza po komisji. Jest tak, że jest albo strzelanie albo jeżdżenie. Mieszkam może nie bezpośrednio, może troszkę dalej, ale ja również to odczuwam, a Ci co mieszkają najbliżej to jest udręka. Proszę jeszcze raz o poważne potraktowanie tego tematu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że przede wszystkim żeby wynająć ten teren trzeba wziąć mieszkańców, bo nie jest warta skórka wyprawki, żeby ktoś mieszkańcowi jeździł dzień w dzień za parę groszy. To są ludzie, którzy mają dzieci, chcą też odpocząć, a nie żeby codziennie ktoś tam jeździł, który może da 200,00, 300,00 zł, a będzie jeździł samochodami, motorami. Głównie powinni o tym decydować mieszkańcy, którzy tam mieszkają obok.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że p. Burmistrz wspominał, że nie był zapraszany na spotkanie z ministrami. Chciałabym doprecyzować, ponieważ byłam na dwóch spotkaniach, z ministrem Skórkiewiczem i ministrem Adamczykiem, nie byłam zapraszana tylko dowiedziałam się, że jest spotkanie. Byłam ciekawa co można zrobić dla miasta, byłam

również na spotkaniu w Żarkach i tam Burmistrz Podlejski był, nie wiem czy był zapraszany, czy nie był. Gdzie jest w okolicy jakieś spotkanie z osobami, które coś wiedzą więcej, czego ja się mogę dowiedzieć nie czekam na zaproszenie tylko jadę. Nie wiem na jakiej zasadzie. Wiem, że jak było spotkanie z panem ministrem Adamczykiem był Pan na Nowej Wsi na odpuszcie, bo wiele osób o tym wspominało. Chciałabym doprecyzować, bo ja się dowiem, dopytam, dlaczego pan nie dostał zaproszenia, a inni dostali.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, nie chcę wysyłać swojego wizerunku osoby innej niż jestem. Podałem Państwu tylko jako przykład, bo wtedy czułem się zakłopotany wobec pytań samorządowców z innych miast, którzy na tego typu spotkania, mimo że konkurowali z innymi kandydatami byli zapraszani, ja nie byłem zapraszany. Szanując moja konkurentkę, bo do tej pory mamy dobre relacje zrobiłem krok do tyłu. Podałem państwu przykład i nie sądzę, że Państwu o coś takiego chodziło. Strażacy w tym czasie mnie zaprosili, więc skorzystałem z tego zaproszenia. Nic się nie stało. Z Panem ministrem, Skórkiewiczem udało mi się dzięki panu posłowi Trepce uzyskać dobrą, przychylną relację dla miasta. Czasami może trzeba uszanować, może chciano podyskutować w innym gronie, a ja nie chciałem wychodzić za osobę, która by wchodziła tam z pozycji, a po co przyszedł. Uszanowałem charakter tego spotkania, że to miało charakter również wyborczy. Myślę, że się nic złego w tym aspekcie dla miasta nie stało i tak to proszę potraktować. Proszę tego nie roztrząsać, bo to nie po to mówiłem. Nie pytajmy, dla dobra miasta nie pytajmy, bo jeżeli okaże się, że za chwilę będziemy prowadzić rozmowy z jedną z osób, która była i ona może wykazać przychylność dla naszego miasta to takie pytanie nie będzie służyć naszym przyszłym rozmowom. Dla dobra miasta zostawmy tą dyskusję.

Radna p. Zofia Jastrzębska dopytała o oświetlenie na dworcu PKP we Mrzygłodzie. Zwracałam się do PKP, potem na sesji do Państwa, żeby może Urząd Miasta też wystąpił do Zakładu Energetycznego Usług Energetycznych o to, żeby wykonano oświetlenie tymczasowe. Ostatni mail, który otrzymałam od kierownika budowy był taki, że do 20 stycznia te oświetlenie będzie, natomiast oświetlenia jeszcze cztery dni temu nie było, wczoraj, przedwczoraj tam nie byłam. Proszę p. Burmistrza, bo nie wiem, czy ktoś się zwracał, jeżeli tak to proszę o podanie nazwiska urzędnika, to pójdę i wytłumaczę w czym rzecz jeśli trzeba. Bardzo prosiłabym o pomoc w tym względzie. Ul. Towarowa, która jest drogą techniczną za torami jest również drogą kolejową. Może by też Urząd Miasta, p. Burmistrz by wystąpił do władz PKP, by tą drogę trochę poprawili, bo ta droga zaczyna być nieprzejezdna. Tam jeździ jeszcze ciężki sprzęt i zaczynają się kłopoty z przejazdem samochodem osobowym. Będzie wykonywana droga między rondem Bohaterów Powstania Styczniowego, a mostem na Włodowice i chodzi o to, żeby skorelować przeciągnięcie nitki wodociągowej na Nieradę, żeby można było w trakcie robót, które będą wykonywane w trakcie budowy drogi przeciągnąć nitkę pod jezdnią, bo jest szeroka droga i mogą być potem kłopoty. Czy p. Burmistrz mi odpowie, czy do ZWiK mam śłać pismo?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że przekażę prośbę do ZWiK, dlatego że w tej chwili tak z marszu zrobić wodociąg to tylko spółka, została do tego powołana. Spółka cierpi na przestrzeni tych ostatnich lat, gdzie uchwalano stawki za wodę na poziomie, żeby nie było zysku dla firmy, żeby to mniej kosztowało mieszkańców. Skutek jest taki, że w tej chwili mamy pieniądze z amortyzacji na inwestycje odtworzeniowe i one większości z uwagi na bezpieczeństwo miasta pójdą na odtwarzanie magistrali, które bardzo często ulegają awarii, ucierpieli np. mieszkańcy ul. Zielonej w tym względzie również. Ja przekażę, ale jak Pani radna chce to proszę o kontakt z panem prezesem. Jeśli chodzi o ul. Towarową jako drogę techniczną zamiarem PKP jest wykonanie, w ogóle nie mamy za

bardzo już nic do gadania, będzie zamknięty przejazd ten drugi z uwagi na to, że CM musi mieć jak najmniej skrzyżowań kolizyjnych i ona będzie wykonywana przez PKP na koszt PKP to będzie droga ślepa, czyli ona będzie wzdłuż domów i ona będzie przekazywana miastu, później miasto będzie tą drogę się opiekować. Próbowaliśmy coś jeszcze uzyskać dla robienia tej drogi, odmowa z uwagi na dofinansowanie unijne, terminy, uzyskane kontrakty, więc uzyskamy tylko drogę, myślę, że w jakimś standardzie, może asfaltową, ale nie uzyskamy innej infrastruktury w tym względzie. Chyba trzeba będzie poczekać, aż to będzie realizowane, jakieś ekrany może będą. Generalnie te rozmowy częściowo nas cieszą, że ta droga powstanie, na nas spadnie obowiązek później utrzymywania tej drogi.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że my się nie rozumiemy. Nie chodzi o drogę Towarową, która jest ul. Towarową tylko chodzi o drogę techniczną, która idzie od mostu, która idzie na Włodowice w kierunku Zawiercia. To jest droga techniczna, do której nikt tam nic nie robi jeżeli nie będziemy o to prosić i zabiegać. Pisałam w swoim czasie pismo do PKP i oni tam tą drogę, wjazd poprawili, ale w tej chwili minął jakiś czas i ta droga jest znowu w jakiś sposób uszkodzona, o tą drogę proszę. Tą drogę to wiemy co będzie, już p. Burmistrz nam mówił.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozumie, że z tej drogi korzystają nie tylko służby budownicze. Droga techniczna to jest droga, która powstała na potrzebę budowy.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie. Ta droga była, tylko oni ją nazywają jako techniczną, bo w pismach tak było mówione. Pan Burmistrz mówi o ZWiK, że nie ma pieniędzy. Mamy przeznaczone pieniądze na wodociągi w tym roku budżetowym, także to jest niewielka ilość, to jest tylko przebicie. Ja nie mówię o ciągnięciu wodociągu w tym momencie na całą Nieradę po drugiej stronie tylko o przejściu pod jezdnią.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że są radni koalicyjni i opozycyjni, co widać na głosowaniach, na komisjach i na sesjach. Jest to udokumentowane w protokołach oraz w nagraniach z sesji i komisji Rady Miasta w Myszkowie

Prowadzący obrady komisji

Robert Czerwik

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska